

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 7785.

Rok XXVII.

Niedziela 5. czerwca 1927.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Podwyżka poborów urzędniczych. Tajemnicza zbrodnia. - Katastrofa kolejowa.

Premje 25-złotowe Wieku Nowego

za numer z daty 1 czerwca wygrali :

1) Rylowska Janina, żona emerytowanego wojskowego, zamieszkała przy ulicy Stryjskiej l. 6, kupiła egzemplarz premjowy u kolporterana na ulicy ;

2) Tużewska Kazimiera, urzędniczka adwokacka, zam. przy ulicy Tarnowskiego l. 13, kupiła „Wiek“ u kolportera w ulicy Zielonej ;

3) Durdówna Franciszka, krawczyni, zam. przy ulicy Ochronek l. 10, nabyła dziennik u kolporterki pod ratuszem ;

4) Jaremczuk Władysław, adept sztuki dramat., zam. przy ulicy Kętrzyńskiego 72, kupił egzemplarz premjowy u kolportera ulicznego.

5) Mauuszawska Henryka, żona handlowca, zam. ulica św. Marcina 39, nabyła egzemplarz premjowy z daty 25 maja u kolportera ulicznego.

W numerze „Wieku Nowego“, który ukaże się we wtorek, zamieścimy wyjaśnienie, które egzemplarze „Wieku Nowego“ z daty „sobota, dnia 4 czerwca“ wygrały premje.

KANDYDACI NA PREZESA RADY M. WARSZAWY.

Warszawa, 3 czerwca. (AW.) Pierwsze posiedzenie nowobranego Rady miejskiej zostało zwołane przez dotychczasowego prezesa Jabłońskiego na 15 bm. Posiedzenie to poświęcone będzie wyłącznie obiorowi prezesa i wiceprezesa Rady.

Jako kandydatów lewicy na stanowisko prezesa wymieniają pociąg Jaworowski (PPS.), zaś jako kandydata ugrupowań prawicowych dra Józefa Zawadzkiego.

Wybory magistratu odbędą się na następnym posiedzeniu Rady, prawdopodobnie po upływie tygodnia.

Kolebka Sokolstwa Polskiego. Z powodu 60-letniego jubileuszu „Sokoła-Macierzy“.



Ilustracja powyższa przedstawia budynek, w którym gnieździł się Sokół lwowski w pierwszych dziesięciu latach swego istnienia. (1867—1877). Budynek ten, zwany „Pałacem Hechta“, stał w miejscu, gdzie później wzniesiono gmach Sejmowy, zamieniony dziś na Uniwersytet imienia Jana Kazimierza.

STAN ZASIEWÓW POPRAWIA SIĘ.

Warszawa, 3 czerwca. (AW.) Donoszą tu z całej Polski, że ciepła dni ostatnich bardzo dodatnio podziałały na zboża i wszelkie rośliny. Gdyby upały trwały nawet jeszcze tydzień, to wśród pól zasianych nie poczyniłoby żadnej szkody.

NARADY GŁÓWNODOWODZACYCH W MOSKWIE.

Berlin, 3 czerwca. (Pat.) Telegr. Union donosząc o zwołaniu przez sowjeckiego komisarza ludowego Woroszyłowa na dni najbliższe do Moskwy konferencji wszystkich głównodowodzących armjami sowjeckimi, podaje, że podróż inspekcyjna Woroszyłowa do granicy rosyjsko-polskiej została odroczone.

GWAŁTOWNA AKCJA OPOZYCYJNA TROCKIEGO.

Moskwa, 3 czerwca. (AW.) Akcja opozycyjna Trockiego zapoczątkowana przez głośne jego wystąpienie przeciwko polityce Stalina, trwa w dalszym ciągu. Trocki wygłosił w ciągu dni ostatnich kilka przemówień na wiecach robotniczych, podtrzymując w pełni swe zarzuty przeciw grupie Stalina rządzącej obecnie w Polit-biurze. Trocki atakuje głównie obecną politykę Sowjetów wobec Anglii.

DYMISJA GABINETU AVERESCU.

Paryż, 3 czerwca. (Pat.) Agencja Havasa donosi z Bukaresztu, że gen. Averescu wręczył królowi wczoraj późnym wieczorem dymisję gabinetu. Król dymisję przyjął.

W dzisiejszym numerze dalszy ciąg głośnej powieści Maur. Leblanc'a pt. „Czerwone Koło“.

Święto Sokole

60-letni jubileusz Sokola Macierzy. 1867-1927.

Dostojny jubileusz święci „Sokół - Macierz“ we Lwowie. Jest mianowicie obecnie pełnych lat sześćdziesiąt od powstania tej instytucji, słusznie Macierzą Sokolstwa polskiego nazwanej, gdyż istotnie Sokół lwowski nie tylko zapoczątkował polski ruch sokoli, ale przez długie lata reprezentował go sam jeden na całym obrzarze ziem polskich, był tego ruchu centrem, a następnie stał się i źródłem, z którego idea sokola rozrzuciła się na cały kraj, przeszła nawet jego słupy graniczne i objęła całą Polskę.

Narodziny Sokola lwowskiego przypadają na rok 1867. Były to czasy, gdy pod wpływem wypadków 1863 roku zaciążył nad całym społeczeństwem polskiem, niby dławiąca zmora, ogólny stan depresji ducha, stan apatii, zwątpienia i bezsily. Był to stan naprawdę niebezpieczny, naprawdę groźny dla przyszłości. Trzeba było wyrwać społeczeństwo z tego odretwienia, natchnąć je nowym życiem, rozbudzić w niem nową wiarę, popchnąć je na drogę nowych zadań i wskazać mu nowe cele.

I oto znalazła się na gruncie lwowskim garstka młodzieży, która — za przykładem Czechów, od 1862 r. kultywujących w swym kraju z niesłychanym zapalem ideję sokola — postanowiła szczepić wśród własnego społeczeństwa zamiłowanie do ćwiczeń fizycznych, jako tych, które hartują ciało, hartują zarazem i ducha. Na czele tych pierwszych pionierów ideji sokolej u nas stali: Klemens Żukotyński, późniejszy adwokat, wówczas akademik i Ludwik Goltental, późniejszy inżynier kolejowy, wtedy jeszcze elew inżynierji.

Rzucone przez nich hasło nie przebrzniało bez echa. Akcję, podjętą przez młodzież, poparli ludzie starsi i wpływowi, wśród nich zaś znalazł się przede wszystkim dr. Józef Milleret, radny miejski i lekarz domowy namiestnika hr. Gołuchowskiego. Pod jego to egidą zawiązał się Komitet obywatelski i wkrótce ukonstytuowało się „Towarzystwo gimnastyczne we Lwowie“, które w dwa lata później dodało do

swjej nazwy jeszcze napis „Sokół“, tak, że od tego czasu nazwa urzędowa nowego Towarzystwa brzmiała „Towarzystwo gimnastyczne Sokół we Lwowie“.



Atleci zlotowy, wstępnany przez Leonarda Winterowskiego z okazji Zlotu w 1907 r. ku uczczeniu 40 rocznicy założenia Sokola-Macierzy.

Zatwierdzenie statutu nastąpiło dnia 1 lutego 1867 r., poczem dnia 25 marca odbyło się w sali ratuszowej pierwsze walne zgromadzenie nowo zawiązanego towarzystwa. Prezesem został wybrany jednogłośnie dr. Józef Milleret, wiceprezes. hr. Jan Aleksander Fredro, a w skład pierwszego wydziału wchodził: Jan Dobrzański, dr. Herman Frenkel, Ludwik Goltental, Karol Mikuli, Jan Milkowski, Paweł Praun, dr. Zygmunt Rieger, Zygmunt Sawczyński, Stanisław Stobiecki, Henryk Teisseyre, Jan Załplachta, Klemens Żukotyński, jako zastępcy zaś: dr. Wład. Bodyński, dr. Stan.

Twórcy Sokola.



Klemens Żukotyński.



Dr. Józef Milleret, pierwszy prezes Sokola w 1867 r.



Ludwik Goltental.

W dniu sprowadzenia zwłok wielkiego wieszczka, w każdym domu polskim znaleźć się winne

PISMA
J. SŁOWACKIEGO

w oprac. prof. Dra J. Kalienbacha
10 tomów opr. w 6-ciu Zł. 50[—]

W tem samym opracowaniu:

PISMA
Adama Mickiewicza
4 tomy oprawne Zł. 25[—]

PISMA
Zygm. Krasińskiego
4 tomy oprawne Zł. 25[—]

Pojedyncze dzieła na 5 rat miesięcznych, cały komplet na 10 rat miesięcznych — dostarcza

WYDAWNICTWO
„SKARBNICA KLASYKÓW POLSKICH“

KSIĘGARNI
MARJANA HASKLERA
W STANISŁAWOWIE. 2272

Hasiiewicz, Izidor Podlewski, Julian Starkeł. Członków uczestniczyło w tem pierwszym walnem zgromadzeniu 125, fundusze wynosiły 1.200 zł.

Najważniejszą sprawą, jaką miał przed sobą do uskutecznienia Sokół, była sprawa odpowiedniego pomieszczenia. Najpierw, jeszcze przed ukonstytuowaniem się towarzystwa, odbywały się ćwiczenia gimnastyczne w niewygodnej sali przy ulicy Jagiellońskiej 11, a kierował nimi Ludwik Goltental, podczas gdy nauki gimnastyki udzielał Stanisław Szytyliński, członek Korpusu miejskiej Straży ogniowej. Po walnem zgromadzeniu wynajęto dla Sokola salę w t. zw. Pałacu Hechta (w miejscu, gdzie stał następnie gmach sejmowy), gdzie gnieździł się odtąd Sokół aż do 1877 r. Jednocześnie pozyskano na kierownika gimnastyka Wenantego Piaseckiego.

po którym w cztery lata później objął to stanowisko Franciszek Hochman i sprawował je do 1875 r., tj. do chwili objęcia kierownictwa gimnastyki przez niezapomnianego i tyle dla Sokola zasłużonego Antoniego Durskiego.

Wzrosły ze skromnych początków, Sokół lwowski rozwijał się z roku na rok, krzepł w siły i znaczenie, a krocząc naprzód pod wypisanem na swym sztandarze hasłem: „zdrowy duch w zdrowym ciele!” stał się wyrazicielem i propagatorem kultu wytrwałej i konsekwentnej pracy nad wyrabianiem w jednostkach, a przez nie w całym społeczeństwie hartu ducha, pogody umysłu i energii czynu, a zarazem ducha męskiej dzielności, karności i łączności. — W ten sposób stała się idea Sokola częścią wielkiej idei odrodzenia narodowego po kataklizmie 1863 roku, a Sokół lwowski jako ognisko, z którego idea ta zaczęła promieniować, zdobył sobie istotnie zasługę przez niezamordowane propagowanie jej wśród społeczeństwa polskiego. To fakt bowiem, że z tego pierwszego na ziemiach polskich gniazda lwowskiego rozeszła się idea sokola na inne dzielnice polskie, przekroczyła nawet Ocean i dotarła do rodaków naszych w Ameryce.

Praca Sokola lwowskiego, dzisiejszego Jubilatą, wzmagając się z każdym rokiem, zyskała na rozmachu i zwartości z chwilą wybudowania własnego gmachu, którego otwarcie nastąpiło dnia 2 grudnia 1884 r. Znalazłszy się na własnych śmieciach, Sokół miał odjąć rozwinąć na szersze rozmiary swą działalność, a w dziele propagandy idei sokolej oddała mu wielką przysługę gościna Sokolów czeskich w Krakowie w d. 17—19 sierpnia 1884 roku.

Karne szeregi Sokolów czeskich oświetliły rolę Sokola, wyjaśniły jego cel, to też zaczęto tłumnie zaciągać się pod jego sztandar.

Już w tym roku powstał cały szereg nowych gniazd w Krakowie, Stanisławowie, Tarnowie, Inowrocławiu, a w ślad za tem z każdym rokiem liczba członków zwiększała się, nowe gniazda powstawały jak grzyby po deszczu, tak że urządzony w 1892 r., jako w 25-tą rocznicę założenia Sokola pierwszy Zlot Sokolstwa polskiego we Lwowie zgromadził niezliczone tysiące członków, wywieszonych, umundurowanych i przejętych jego duchem.

Bezpośrednim skutkiem tego zlotu było utworzenie Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Austrii.

Pierwsi kierownicy gimnastyki.



Wenanty Piasecki.



Franciszek Hochman.



Czyste mydło - czysta bielizna!

oto zasada dobrych gospodyń i praczek! Tylko przez użycie czystego, wyborowego mydła można otrzymać naprawdę czystą bieliznę.

Mydło JELEŃ-SCHICHT produkowane jest z najdoskonalszych surowców i dlatego jest gwarantowane czyste.

Długoletnie doświadczenie i najnowsze zdobycze techniki składają się na to, iż mydło JELEŃ-SCHICHT jest rzeczywiście najdoskonalszym i niezrównanym w jakości.

Niech więc każda gospodyni z adą **mydła JELEŃ-SCHICHT** i wystrzeże się — fałszykatów. —

którego pierwszym prezesem był Tadeusz Romanowicz.

Owocem dalszej pracy Sokola lwowskiego było stworzenie wielkiego boiska, którego poświęcenie odbyło się dnia 21 maja 1902 r., a na którym odbył się czwarty Zlot w 1903 roku, jak również wybudowanie drugiej sali gimnastycznej, ukończonej z końcem 1906 r. Jednocześnie dokonano w łonie Sokola wiele reform wewnętrznych w duchu postępu na polu wychowania fizycznego.

Wogóle aż do wybuchu wojny światowej Sokół-Macierz rozwinał niezwykle intensywną działalność, którą załamały wypadki wojenne i późniejsze wypadki polityczne. Do-

piero w ostatnich latach Sokół-Macierz przystąpić mógł do częściowego przynajmniej naprawienia szkód i strat, jakie poniósł skutkiem wojny i wypadków powojennych. W pracy, podjętej dla zapewnienia Sokolowi-Macierzy, a z nim całemu Sokolstwu polskiemu, rozkwitu i rozwoju, życzymy dzisiejszemu Jubilatowi jaknajwspanialszych sukcesów.



Antoni Durski, długoletni zasłużony Naczelnik Sokola.

Nie zrywając z dawnymi, a tak pięknymi tradycjami swymi, ale jednocześnie nie lekceważąc ducha czasu i opierając działalność swoją na zasadach rozumnego postępu w dziedzinie wychowania fizycznego, Sokółstwo ma przed sobą prawdziwie piękne i do-

ANGIELSKIE RAGLANY PŁASZCZE GUMOWE — PŁASZCZE NIEMPRZEMAKALNE PRAWDZIWE BURBERRYS

POLECA W OGROMNYM WYBORZE

A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

2217

dosle zadania do spełnienia i spodziewać się należy, że potrafi spełnić je godnie. A w pracy nad przywróceniem Sokolstwu polskiemu, którego Sokół lwowski jest Macierzą, powinny między innymi przewodniczyć kierownikom idei sokolej pamiętne słowa, jakie wyrzekł ongiś długoletni prezes Sokola lwowskiego, Jan Dobrzański:

„Niema dla towarzystw, zawiązywanych w celach niepolitycznych, lecz specjalnych, nie szkodliwszego, jak oddawanie steru towarzystwa w ręce tego lub owego stronnictwa... Starajmy się też nie wykluczać nikogo, lecz przeciwnie zespolić, połączyć wszystkie stronnictwa w jedno wielkie, silne stronnictwo ruchu gimnastycznego“.

Rozbudowa idei sokolej, pod takiem hasłem prowadzona, wyda napewno plon stokrotny.

H. Cepnik.

Lwów wobec sprowadzenia zwłok Słowackiego.

Wobec bliskiego już terminu złożenia prochów poety w podziemiach Katedry Wawelskiej, lwowski Komitet obywatelski sprowadzenia zwłok Słowackiego, odbył w ciągu dwu ostatnich tygodni dwa posiedzenia plenar-

ne oraz szereg posiedzeń poszczególnych Komisji, pod przewodnictwem prof. Juliusza Kleinera. Ustalono już program uroczystości, prócz tego zajęto się sprawami drobniejszymi, jak sprawą pamiątkowych odznak metalowych itd. Uroczystości rozpocznie w dniu 16. czerwca otwarcie wystawy pamiątek po poecie. W tymże samym dniu nastąpi uroczysty wieczór urządony staraniem Komitetu Akademickiego. W niedzielę, 19. czerwca, w południe odbędzie się Akademia w sali ratuszowej; w jednym z dni dalszych Towarzystwo naukowe uczci pamięć poety uroczystym posiedzeniem; 25. czerwca przyłączy się do obchodów Koło literackie i Kasyno wraz z Towarzystwem Muzycznym. W dniu pogrzebu będzie celebrowane nabożeństwo pontyfikalne w Katedrze. Teatr Miejski uczestniczy w hołdzie odegraniem „Księża Marka“; premiera tej potężnej tragedji w dniu 28; nadto jeszcze 29. czerwca dadzą wzorowe trupy Towarzystwa teatrów i chórów włościańskich przedstawienie szeregu wyjątków z dzieł scenicznych Słowackiego.

Omówił dalej Komitet kwestje związane z udziałem w uroczystościach krakowskich. Postanowiono też zwrócić się do Ministerstwa Poczty i Telegrafów z prośbą o wydanie pamiątkowych znaczków pocztowych. Zorganizowano wreszcie Komisję obchodową, której przewodniczącym wybrano p. Marjanę Dziedzielewicz. Sekretarzem całego Komitetu został p. Tadeusz Zaderecki. W najbliższym czasie wydzie z inicjatywy Komitetu broszura popularna o poecie, pióra Stanisława Rossowskiego.

KAWA RIEDLA

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

Zapytany w ten sposób mężczyzna, typ wulgarny o kanciastych rysach twarzy odparł z uśmiechem:

— Tak, dowódcu. Gotowa ptaszyna, tylko jeszcze trochę przegazuje helikopter. Trochę zanadto naoliwiłem.

— Zrób to zaraz. Wy dwaj idźcie się też przygotować do podróży.

— Trójka posłusznie wyniosła się ze sali. Przywódca znowu głos zabrał:

— Teraz do was zwracam się, moje sobowtóry.

Dwaj Japończycy wyszczerzyli swe żółte, zepsute zęby w uśmiechu.

— Czy ten szpicel jeszcze wciąż sterczy przed naszą ambasadą w Washington?

— Tak, Hakari. On ma prawdziwie angielską zimną krew i cierpliwość.

— To dobrze. Jeden z was, powiedzmy ty, Yamashiwa, wrócisz zaraz do Waszington. Będziesz tam grał moją rolę. Musisz choć trochę biura regularnie musisz spać w mem mieszkaniu i t. d. Zresztą zgłoś się w ambasadzie do drugiego sekretarza, on ci da dokładne instrukcje. Trzeba koniecznie utrzymać tego głupca w przekonaniu, że ja rzeczywiście tam siedzę. Ty zaś Omi, zostaniesz do mojej dyspozycji. Na razie weź tych ludzi i zajmij się zdjęciem pokrowców z aut. Limuzynę trzeba przenałować. No, idźcie już. My tu mamy jeszcze do pogadania.

Po chwili w sali pozostały tylko trzy osoby. Przechylający Japończyk, kobieta i wysoki blondyn, który przyniósł gazetę z mia-

sta. Ten też przemówił pierwszy, skoro się drzwi za wychodzącymi zamknęły.

— Teraz możemy pogadać swobodnie. Otóż Otusawa, zechciej przyjąć do wiadomości, że wcale nie jest tak dobrze, jak mówiłeś. Szpicle wężą wszędzie. Widziałem na własne oczy, jak pod mieszkanie Mary zajechało auto policyjne. Całą jej służbę zabrali ze sobą. Ta mała Yae darła się w niebogłosy.

— Więc są już na moim tropie? — zapytała strwożonym głosem milcząca dotychczas Miss Teacher.

Japończyk zachnął się niecierpliwie. — Możesz gwizdać na nich, moja Mary. Dużo ci zrobią! Jutro będziesz w „Kotlinie Milczenia“.

Blondyn ciągnął dalej: — Widziałem też sekretarza Prezydenta. Jechał autem z jakimś szpiclem. Znam skądś fizjognomię tego agenta, więc uderzyło mnie to odrazu. Cóż Hakari, zaczyna nam być ciepło. Co?

Japończyk skrzywił się niemiłosiernie. Suchym tonem rzucił:

— Dziwię ci się bardzo, Eryku. Chyba mówisz to w tym celu, by nastraszyć naszą naiwną Mary. Nie trudź się w takim razie. Ona już jest dość przerażona. Dla mnie jest zupełnie zrozumiałą rzeczą, że dowiedzieli się jej nazwiska. Will czy ten drugi głupiec za głośno mówił do tego Polaka o czekającej przed bankiem kobiecie. Najlepszym tego dowodem jest notatka w dziennikach. Nawet część jej nazwiska spałamiął jakiś tam bankclerc. Policja zaczęła badania od szoferów starego miliardera, którzy nieraz wozili tego smarkacza do mieszkania Mary. Tak, Ri, to wina tylko twej nieostrożności. Zanadto się afiszowałeś z tym chłopcem... Ostatecznie nic się nie stało. Znają tylko jej nazwisko, jako Miss Teacher. Na szczęście nie brak innych nazwisk na świecie. Wystawimy jej inny pa-

szport... Byłoby gorzej, gdyby mieli jej fotografie, ale na szczęście nie mają żadnej...

— O ile nie pozostała jaka w mieszkaniu przy Lexington Ave... — wtracił sceptycznie usposobiony Eryk.

— Nie, Eryku. Dlatego byłem sam obecny przy ewakuacji jej gniazdka, aby nie pozostała ani świstka, który mógłby kogoś z nas skompromitować. Tam agenci znaleźli tylko meble, a te niewiele im powiedzą. Mary miała tę nieostrożność, że darowała trzy fotografie temu Polakowi. To był jeden z powodów, dla których musieliśmy go dzisiaj tak romantycznie porwać. I znowu mamy szczęście w nieszczęściu, bo zakochany po uszy chłopak nosił wszystkie trzy odbitki w portfelu, na sercu, he, he, he!... Bezpodstawne są twoje obawy, Eryku. Przeciwnie, my jesteśmy górą, przez zdobycie tego notesu. Po pierwsze wiemy dokładnie, jak ta ustawa ma wyglądać, po drugie wiemy, że prezydent ma na niej położyć swój podpis 5-go maja w południe. Cztery pełne dni, to dosyć czasu na podróż do Tokio i z powrotem...

— Ja polecę czy kto inny?...

— Prawdopodobnie ty z kimś jeszcze. To rozstrzygnie ambasador osobiście. Masz się u niego zgłosić dzisiaj o 23-ciej godzinie. Przyjmie ci pierwszy sekretarz. Miałem już telefonogram szyfrowany. Wszystko będzie gotowe. Polecisz naszym hydroplanem o północy na zachód...

— Hm... Czy tylko zdążę pokryć tę przestrzeń?...

— Masz pokryć. Do brzegu Oceanu spokojnego będzie około 5600 kilometrów. Stąd do Tokio iekieś 11.200. Powiedzmy okrągło 17.000 kilometrów. Masz więc 34 do 36 godzin lotu...

— Phi... Czy on jednak robi 500 kilometrów na godzinę?

(C. d. n.)

Olbrzymi most.



W roku 1887 zaczęto budowę wielkiego kanału, który biegnąc przez półwysep Szelwiku, łączy morze Północne z morzem Wschodniem.
Rycina nasza przedstawia wspaniały most nad kanałem.

Niedomagania „wymiara sprawiedliwości“.

Nierównomierne traktowanie pracowników w „zawodach umysłowej pracy“ — w porównaniu z zawodami pracy fizycznej — wytworzyło istne „dziwolagi“ — z bardzo przykremi następstwami.

Bo proszę rozważyć. Śliczny wywalczony ideowy postulat: „ośmiodziesiętny czas roboczy“ — obowiązuje wielki odłam klasy robotniczej i nie wolno tego tknąć... Państwo gwarantuje ustawami i rygorami, że robotnik musi mieć 16 godzin wolnych dla siebie.

Ale teraz „biali niewelnczy“ tysięczne zastępy urzędników i warstwy zawodów wolnych — tu ustawa staje się liberalną... — urzędnik w razie potrzeby musi pracować bez ograniczenia godzin i to bez osobnego wynagrodzenia jak np. w Sądownictwie.

I dalsza zmiana dekoracji — redukcje personalu! Nieobsadzone etaty!

Powie może kto — co to obchodzi ogół! Niech się dopominają, niech czynią starania „wycieńczani“ nadmiarem pracy!

Tak mówić nie można, bo... właśnie ogół również jest poszkodowany.

Tak zwany „bałagan“ z nadmiarem pracy w biurach i braku personalu — powoduje zachwianie zaufania do urzędowania władz państwowych i co gorzej jeszcze do wymiaru sprawiedliwości.

To już nie jest rzeczą obojętną!

Nie chcę być głośnym, podaję fakta, które może potwierdzić „Izba adwokacka“.

Sąd powiatowy „Okregu lwowskiego“ Sekcje I. i II. wprost zawalony jest sprawami, których załatwienia oczekują nie setki, ale tysiące obywateli... — Sędziowie przeciążeni są nadmiarem wprost pilnych aktów, których stosy piętrzą się w kancelariach...

I w takich warunkach 4 etaty sędziów nie są obsadzone od miesięcy a personal kancelaryjny zredukowany.

Podobno i w Krakowie wprowadzono znaczne oszczędności a budżet Ministerstwa Sprawiedliwości dba w pierwszym rzędzie o Warszawę... przypomnienia, wykazujące, co się dzieje w „świątyniach Temidy“ we Lwowie i Krakowie, pozostają bez echa — Warszawa nie reaguje na to.

Jak długo wytrwają obowiązkowi pracownicy umysłowi w nadmiernej pracy, która mimo gorliwości nie może doprowadzić do normalnego toku urzędowania dla setek i setek prawujących się stron? — Wszak od szeregu tygodni „biali murzyni“ pracują

dzień w dzień poza godzinami urzędowymi od 5—9 wieczór — co czyni z normalną pracą, nieraz rozpoczynaną o 7 rano a kończącą się o 3 popołudniu 12 godzin wyczerpującego znoju, a sędziowie biorą akta dla opracowywania do domu — gdzie śleczą do późnej nocy.

To są fakta autentyczne!!

Poświęcenie tych sumiennych „pracowników umysłowych“, rujnujących zdrowie i

Czerwona flota wojenna wyruszyła na wody Bałtyku.

Letnie ćwiczenia morskie -- demonstracją przeciwko Anglii. --- Strasznie wojną i bajeczki o gotowości bojowej floty sowieckiej.

(Korespondencja własna Wieków Nowego).

Moskwa, 26 maja.

Wiadomości o decyzji rządu angielskiego w sprawie zerwania stosunków politycznych z Sowjetami, zaprzętnęły umysły wszystkich obywateli sowieckich. Charakterystycznym jest, iż dopóki nie było jeszcze zdecydowane, że Anglija nie zakończy afery szpiegostwa „Arcosu“ w sposób dyplomatycznej wymiany not — nastrój władz bolszewickich, udzielający się masom sowieckim, był bardzo zadowolony. Demonstracje uliczne miały wówczas jeszcze „groźny“ wygląd. Palenie wizerunków Chamberlaina i sztandarów angielskich, oraz zohydowanie angielskiego ministra spr. wewnętrznych Hicks'a, który zarządził kompromitujące Sowjetów rewizje w lokalu sowieckiej misji handlowej w Londynie, poprzedzały tak wojownicze mowy, iż zdawało się, iż rząd sowiecki nazajutrz wypowie całemu światu wojnę. Tymczasem gdy niespodziewany przez Moskwę grom z parlamentu angielskiego padł i stosunki zerwano, nastąpiła niesłychana konsternacja i gorączka mas spadła. Zjawilo się na ustach wszystkich zupełnie zrozumiałe pytanie: „czy my podaliśmy?“ — „czy to aby nie nasz koniec?“.

Tego właśnie nastroju społeczeństwa o



KREM RALETTE

nieodzwony środek dla utrzymania cery świeżej pozostawia miły zapach i własności ożywcze.

2070

upadających pod brzemieniem odpowiedzialnej pracy — może budzić szczere uznanie — lecz nie załatwia ono palących konieczności, które wymagają uchwały wyroków sądowych i rozstrzygnięcia w sporach.

Ile jątrzenia, ile krzywd rodzi się na tem tle?

O ile wiem, to w r. 1926 — oddziały poszczególne miały do 8000 spraw rocznie — na cztery oddziały wypadło więc 32.000 spraw. Gdy etat sędziego nie obsadzony, rozdziela się je na pozostałe oddziały i proszę sobie uzmysłowić, jakim cudem można z personaliem zredukowanym uczynić zadość prawemu załatwieniu niemal 100 spraw dziennie?

Zachwianie zaufania obywateli w konieczny, szybki, sprawiedliwy wymiar — w uzyskaniu prawomocnego wyroku — jest sprawą obchodzącą cały ogół społeczny i głos o tym stanie sądownictwa we Lwowie — jest żądaniem jaknajrychlejszej sanacji tych stosunków.

Inż. Edmund Libański.

przeczeniu niemoocy własnej, rząd komunistyczny dyktatorów bynajmniej sobie nie życzył. Zaczęły się tedy ponowne zastrzyki animuszu wojennego. A więc, na ulicach miast stołecznych zarządzane zostały liczne przemarsze wojsk ze sztandarami i orkiestrami. Parady wojskowe z karabinami maszynowymi i bronią pancerną, miały podnieść ducha. Wogóle wyzyskiwano każdą sposobność uroczystości wojskowej, aby umysły przybladłych komunistów podochocić.

Z Leningrodu nadeszły właśnie doniesienia o demonstracjach w marynarce floty bałtyckiej. Oto, gdy nadszedł wiosenny okres wyruszenia floty na pełne morze, rząd sowiecki wyzyskał ten moment, jako trick demonstracyjny przeciwko... Anglii. Urządzono tedy w Kronstadtzie galówkę wojenną według specjalnego przepisu. Z Moskwy wyjechał na tę uroczystość sekretarz Cika Zw. SSR. Enukidze i członkowie prezydium Cika z Pachonowym na czele. — W Leningrodzie do delegacji moskiewskiej przyłączyły się dopiero przedstawicielstwa miejscowe, w osobach Komarowa, Ugarowa i Sobolewa. Wojskowość była reprezentowana na bardzo licznie pod dowództwem czerwo-



JEDEN RZUT OKA

wystarczy dla uprzytomnienia sobie, że najsilniejszą i najtrwalszą maszyną do pisania TO wszechświatowej sławy

„REMINGTON”

MODEL 12.

BLOCK-BRUN SP. AKC. Oddział we Lwowie, Piłsudskiego 11. — Tel. 15-55.
Centrala w Warszawie, Hotel Bristol.

215

nego generała Kućka. Na morzu tymczasem oczekiwały przedstawicielei rządu wyszykowane eskadry statków wojennych pod dowództwem głównodowodzącego floty Bałtyku admirała Wiktorowa.

Stutysięczne rzesze nagromadzonych robotników i chłopów przypatrywała się tej uroczystości z brzegów i na pomostach. Ustawione megafony powtarzały wszystkie przemówienia czerwonych dowódców i przedstawicielei rządu Zw. S. S. R. Mowy te były jednym ciągiem pochwał dla „potęgi” morskiej Sowjetów i gotowości bojowej, oraz potępiały „prowokację” Anglii, pchającej świat do nowej rzezi.

Na gładku głównodowodzącego „Marat” tymczasem oddano salwy powitalne. Wiktorow wyjechał na spotkanie „Aurory”, najsłynniejszego z czasów rewolucji krążownika rosyjskiego, który pierwszy się zbolszewizował. Na pokładzie „Aurory”, zaaranżowano „miting” rewolucyjny, który zagał sam Enukidze, podnosząc zasługi czerwonej floty i potęgę morską proletariatu, broniącego nietykalności Zw. S. S. R. Osobny występ poświęcił Enukidze zgromadzonym uczniom artyleryjskiej i elektrominowej szkoły, mianowanych w tym dniu oficerami (dowódcami).

Na przemówienie przedstawiciela rządu odpowiedział admirał Wiktorow, oświadczając, że jego flota jest gotowa do boju, że w czasie zimy wszystkie okręty wojenne zostały naprawione i mechanicznie wypróbowane. O mocy naszej — mówił admirał — świadczą najlepiej rozciągnięte linje krążowników, pancerników, torpedowców, łódek podwodnych i cały szereg innych wojennych statków, które stojąc pod parą, gotowe są każdej chwili do walki. Nie mniej przygotowani są marynarze do obrony brzegów. — przygotowane także całe lotnictwo morskie.

„Wy — robotnicy i chlopi całych Sowietów — zakończył admirał — pracujecie spokojnie na lądzie, przygotowując tam potęgę wojenną i potęgę pracy bolszewickiej, gdyż na morzu od strony Bałtyku bronii was silna flota czerwona!”

Przeciągło hurra! hurra! „Precz z Anglią!” — ryczały tłumy marynarzy na okrętach i ludności cywilnej na brzegach.

Udzielając wywiadów prasowych, Enukidze specjalnie podkreślał wstępujące siły floty bałtyckiej i złożył wiele mówiące oświadczenie, że w przyszłym budżecie państwowym flota ta otrzyma nowe obciążenie kredyty, aby mogła jeszcze bardziej sprostać silniejszym flotom państw kapitalistycznych.

Biał.

Stan dzieci jest bardzo poważny.

O popełnienie zbrodni podejrzewają pewnego młodego osobnika, który chciał nocować w oberży, ale nie przyszedł potem na noc.

Towarzystwo Dziennikarzy Polskich.

(c) W niedzielę 5. czerwca br. odbędzie się doroczne walne zgromadzenie Tow. Dziennikarzy Polskich we Lwowie, najstarszej organizacji dziennikarskiej w Polsce, istniejącej już od 34 lat. Jak corocznie. Wydział z okazji walnego zgromadzenia ogłosił drukowane sprawozdanie, w którym przedstawia działalność Towarzystwa w roku sprawozdawczym 1926—7.

Działalność ta szła, w myśl wytkniętych przez założycieli Tow. wskazań, w dwojakim kierunku: moralnym i materialnym. Stojąc na tem stanowisku, Towarzystwo interwenjowało w sprawach, dotyczących godności i powagi zawodu dziennikarskiego, oraz obrony interesów dziennikarskich i między innymi pierwsze w Polsce podjęło inicjatywę przeciwdziałania skneblowaniu prasy przez dekret prasowy. Podniosło również energicznie, a skutecznie protest przeciwko uwiecznieniu w Rzymie publicysty Wincentego Rzymowskiego ze względów politycznych, jak również zabrało głos w sprawie znanego napadu na red. Romana Kordysa w redakcji „Słowa Polskiego”.

Zgodnie z tradycją, Towarzystwo brało żywy i bezpośredni udział we wszystkich przejawach życia narodowego, społecznego i naukowego bądź korporatywnie, bądź przez swych delegatów.

Pod względem materialnym działalność Towarzystwa szła przedewszystkiem po zaktualizowanej statucie linii — opieki nad wdowami i sierotami po dziennikarzach polskich. W roku sprawozdawczym pobierało stałe zapotrzebowanie 16 wdów, na który to cel wydano 5.390 zł., oraz 4 emerytów, w ogólnej sumie 2.640 zł. Ponadto wypłacono tytułem zapomóg i kosztów pogrzebu 1.134 zł.

Fundusze swe czerpie Towarzystwo z wkładów członków, dochodów z lokaty kapitału i z dochodów z przedsiębiorstw. Te ostatnie dały ogółem 9.366 zł., w czym z samego Balu Prasy wpłynęło 7.721 zł. Ogółem dochody wszystkie wynosiły 21.182 zł., a ponieważ wydatki osiągnęły sumę 10.228 zł., więc pozostało jako nadwyżka 10.953 zł. Majątek Towarzystwa przedstawia się obecnie w kwocie 56.923 zł.

Sprawozdanie kończy się podziękowaniem dla tych wszystkich, którzy stale popierają cele humanitarne Towarzystwa, jak Gminy, m. Lwowa za subwencję, dla członków wspierających. Artystów-malarzy, których dary w postaci dzieł sztuki pozwoliły na urządzenie Wystawy obrazów na dochód funduszu wdów i sierót po dziennikarzach, oraz dla osób, które przyczyniły się współpracą do powodzenia imprez, urządzonych przez Towarzystwo.

KAWA MEWA

LWÓW, RZEŹNICKA 18. 2076

Wycieczki Uniwersytetu Ludowego.

Zarząd Uniwersytetu Ludowego m. A. Mickiewicza we Lwowie organizuje w roku bież. następujące wycieczki:

1) W karpaty Wschodnie, (Chomiak, Wodospad w Jaremczu ew. Jamna) w dniach 5 i 6 bm. pod kierownictwem prof. M. Mendysa, Koszta wycieczki (kolej i nocleg) zł. 25.

2) Do Grodziska w Zawadowie: (peszo) w poniedziałek 6 bm. pod kierownictwem prof. Probulskiego.

Dzieci spowodowały wielki pożar.

Wiele dobytku ludzkiego poszło z dymem.

Stanisławów, w czerwcu.

(jz) Onegdaj około godz. 15-tej wybuchł groźny pożar w gminie Mikołajów, pow. Rohatyn. Mimo natychmiastowego zorganizowania akcji ratowniczej, pożar rozszerzał się z żywiołową siłą i wkrótce ogarnął gospodarstwa Katarzyny Uśkiej, Antoniego Fedyka oraz Iwana Zabołotnego. Doszczętnie spłonęły trzy domy mieszkalne, stodoły i stajnie z inwentarzem i narzędziami rolniczymi. Również pastwą pożaru padły dwa wagony klepek dębowych, znajdujących się w stodole Zabołotnego, zdeponowanych zaś przez urzędnika lasowego, Chaima Spisa. zam. w Rozwadowie, wartości 1000 dolarów, na szkodę firmy Engelhart, we Lwowie, ul. Kochanowskiego 1. 8.

Budynki asekurowane były w P. D. U. W. w Stanisławowie. Śledztwo w sprawie wypadku wyjaśniło, że pożar spowodowały dzieci, które zapaliły siano, bawiąc się w stodole zapalkami.

Bandycki rabunek koło Skolego.

Stanisławów, w czerwcu.

(jz) Onegdaj w nocy w lesie Tucholka, koło Skolego napadło trzech, nieznanych dotychczas sprawców, na kupca Salomona Grünbluma. Jeden z napastników, chwyciwszy Grünbluma za piersi, powalił go na ziemię, a następnie przeszukiwał mu kieszenie i zabrał z nich wszystko, gdy tymczasem dwaj pozostali bili napadniętego kotłem po głowie.

W pewnym momencie nieszczęśliwy ku-

piec wyrwał się z rąk opryszków i rzucił się do ucieczki, a wówczas ci obrzucili go kamieniami, kontuzjując go ciężko.

Bandyeci ci zrabowali Grünblumowi wiele pieniędzy w walucie polskiej i amerykańskiej tudzież 70 jaj. Zarządzony natychmiastowy pościg nie dał na razie żadnego rezultatu. Jednakże policja, podejrzewając kilka osób o dokonanie tego czynu, trzyma ich pod obserwacją.

Zbrodnia w oberży alzackiej.

Kobieta z rozprutym brzuchem i przeciętym gardłem.

(b) Strasznej zbrodni dokonano onegdaj w pewnej oberży w Allenwiller, w Alzacji. Właścicielka oberży, młoda pani Dusch, licząca 22 lat, została zamordowana przez nieznaną sprawcę w czasie nieobecności męża.

Zbrodniarz dopuścił się na niej gwałtu, następnie rozpruł jej brzuch i przeciął gardło. Chciał również zamordować dwoje dzieci, znajdujących się koło matki.

Następnie zabrał 3000 franków i zniknął.

Znana z solidności Restauracja i Pokój do śniadań przy ul. Sniadeckich 1

(vis a vis Politechniki) po gruntownym odnowieniu otworzyła swe gościnne podwoje. Zawiadamiając o tem Swą Szan. Kliłntelę donosimy, iż jak zawsze, dobroć kuchni i towaru mimo trudnych warunków, zniżone ceny są naszą dewizą

3) Do Grot w Stradczu (koło Janowa) w niedzielę 12 bm. pod kier. prof. Probułskiego. Koszta 2.64 zł od osoby. Zgłoszenia do 9 bm.

4) Do Zółkwi w niedzielę 19 bm., pod kier. prof. Cieśli. Koszta 3.76 od osoby. Zgłoszenia do wtorku 14 bm.

5) Na Paraszkę koło Skolego, w niedzielę 3 lipca (wyjazd w sobotę pop.) pod kier. prof. M. Mendysa. Koszta po 15 zł. od osoby. Zgłoszenia do 25 czerwca.

6) Nad morze (Warszawa, Bydgoszcz, Gdynia Hel, Gdańsk, Oliwa, Sopoty, Oksywia) od 8—18 lipca. Koszta (kolej i noclegi) 80 zł. od osoby. Koszta dziennego utrzymania po 4 do 5 zł. Zgłoszenia do piątku 24 bm.

7) Do trzech Wólek koło Dawidowa (pieszo) w niedzielę 10 lipca pod kier. prof. Probułskiego. Zgłoszenia do 7 lipca.

8) W Tatry (Zakopane, Dolina Kościeliska, Zawrat, Morskie Oko, Rysy Wrota Chałubińskiego, Lillowe) od 7—12 sierpnia pod kier. prof. Probułskiego i sekr. Uniw. Lud. R Fröhlicha. Koszta po 55 zł. od osoby. Zgłoszenia do 29 lipca.

9) W Karpaty Wsch. (Howerla Zabie) od 14 do 16 sierpnia pod kier. prof. Dziedzińskiego. Koszta po 30 zł. od osoby. Zgłoszenia do 5 sierpnia.

Zgłoszenia (osobiste, pisemne, telefoniczne) przyjmuje i wszelkich informacji udziela sekretariat Uniw. Lud. ul. Bourlarda 5. codziennie od g. 17.30 — do 18.30 oraz sekretariaty robotn. Zw. zawodowych. Pierwszeństwo mają członkowie Uniw. Ludow. i Tow. Uniw. Robot. Zgłoszenia z prowincji przyjmują tylko Sekretariat Uniw. Lud.

Dla kolarzy, mających wolne karty jazdy lub regle, koszta wycieczek zmniejszają się o 75 proc.

Niezależnie od powyższych odbywać się będą wycieczki we Lwowie do różnych instytucji naukowych i przemysłowych.

Mecz szermierczy Rumunja—Polska.

Ledwie kilka dni dzieli nas od meczu szermierczego na wszystkie trzy rodzaje broni (szabla, floret i szpada), który odbędzie się w dniach 5 i 6. czerwca w pawilonie Firmy Słoiński (przedostatni za restauracja Sielanka) na placu Targów Wschodnich.

W skład drużyn walczących wchodzi z Rumunii: Rosetti, Savu, Dan Gheorghiu, Nenoinescu, Caraufil, Razwan Pennesco, Georgescu, Yeluda, Raicin i Bathory; z Polski: Papee, Dr. Ador, Golling, Friedrich, Borski, Zabielski i Segda. Tak Rumunja, jak i Polska obsadza mecz najlepszymi swoimi szermierzami, toteż będziemy świadkami wielu bardzo pięknych i emocjonujących spotkań, tembardziej, że nasi szermierze będą w Rumunach mieli bardzo groźnych przeciwników.

Jak turniej o mistrzostwo Polski odbyty w dniu 22. maja br. w Warszawie wykazał, polscy szermierze od ostatniej Olimpiady w Paryżu posunęli się ogromnie naprzód a zawodnicy walczyli w wspaniałej formie. Mijamy więc nadzieję, że dadzą sobie rade z rumuńskimi przeciwnikami.

Nie wątpimy, że publiczność lwowska nie omisszka skorzystać z tak rzadkiej sposobności i tłumnie pośpieszy na zawody, które odbywać się będą dnia 5. czerwca od godz. 9.30 do 1 i od 3 do 7, zaś dnia 6. bm. od 9.30 do 1.

Ulok zawodów stanowić będzie Akademia szermiercza dnia 6. bm. o godz. 7 wieczór w salach Kasyna Miejskiego, na której podziwiać będziemy wspaniałe pokazy klasycznej formy walki szermierczej.

Oprócz wymienionych wyżej zawodników

biorą udział w Akademii delegaci Klubu Szermierzy we Lwowie, Borysławiu, AZS. i Dror ze Lwowa. Wystąpią również trzy panie

ze Lwowa, oraz znana florecistka światowa, p. Dubieńska z Krakowa.

Świąteczny kalendarzyk sportowy.

Dzisiaj sport jest na ustach wszystkich! Jak potężna fala ruszył posadami całej Polski i Lwowa. Wszędzie wro gorączkowa praca nad przygotowaniem do wielkich zawodów, imprez i uroczystości sportowych.

Lwów, kolebka sportu polskiego — godnie zaprezentuje imię tejżyzny fizycznej narodu polskiego.

I. Wystawa Sportowa spełni zadanie małej wschodniej Olimpiady.

Wyjdziemy z niej doświadczeni i bardziej przygotowani do wielkiego dzieła, jakie położą kiedyś na nasze barki, a mianowicie urządzenie Wielkiej Olimpiady światowej.

Zagraniczni goście muszą wyjechać ze wschodniej stolicy z uznaniem dla naszej pracy i naszych wysiłków i rozstawić imię naszego sportu daleko poza granicami Polski.

Wszelki trud w tym kierunku wyda stołkrońne owoce.

Nie zapominajmy, że sława i wielkie imię sportu narodowego czyni naród wielkim i potężnym. Idźmy z postępem czasu i pracujmy z zapalem dla nowej idei.

4., 5. i 6. czerwca. Korty LKS. Pełczyńska

WIELKI TURNIEJ TENNISOWY RUMUNJA—POLSKA, ORAZ TRÓJMECZ WARSZAWA—LÓDŹ—LWÓW.

4., 5. i 6. czerwca Uroczystość Sokole. — Popisy sokole w poniedziałek o godz. 3-ej na boisku Sokoła—Macierzy.

5. i 6. czerwca rano i popołudniu na placu I. Wystawy Sportowej

MIEDZYPANSTWOWY MECZ SZERMIERCZY RUMUNJA—POLSKA, ORAZ WIELKA AKADEMIA SZERMIERCZA.

5. i 6. czerwca o 7.30 wieczór — Cyrk Kornaackiego

MISTRZOSTWA POLSKI W DŹWIGANIU CIEŻARÓW.

5. i 6. czerwca godz. 5-ta boisko Hasmonei

I. FUSSBALLCLUB KATOWICE — HASMONEA.

Zielone Światki przyniosą prawdziwą atrakcję piłkarską we Lwowie. Najbliższą drużyną Ligi Państwowej i najpoważniejszy kandydat na tegorocznego mistrza Polski I. Fussball-Club, Katowice, gościć będzie u Hasmonei.

IFC. rozegra w niedzielę 5. czerwca z Hasmonią zawody o mistrz. Ligi, w poniedziałek dnia 6. czerwca zmierzy się z tą samą drużyną w rewanżowym spotkaniu przyjacielskim.

Zespół gości katowickich już w czasie swej pierwszej rozgrywki we Lwowie zdołał zjednać sobie w zupełności sportową publiczność naszego grodu. Katowiczanie gra swa przypominają najlepsze zespoły zagraniczne, toteż dwudniowa ich gra będzie prawdziwą biesiadą sportową.

Po twardej walce niedzielnej o cenne punkty, zobaczymy w poniedziałkowych zawodach towarzyskich poraż pierwszy w tym roku prawdziwy pokaz gry footballowej.

Hasmonea zdoła zapewne zmobilizować wszystkie swe walory, by raz wreszcie opuścić nieszczęsne trzynaste miejsce w tabeli.

5. czerwca, godz. 5-ta boisko Świtezii — Zamarstynów

BLEKITNI (Górný Śląsk) — ŚWITEŻ.

Zawody te rozegra „Świtez“ z okazji poświęcenia sztandaru Związku Hallerczyków Chorągiew Lwowska, które będą niezwykle

zainteresowanie z powodu dobrej formy drużyny śląskiej.

Zawody zaszczyli swoją obecnością Genbroni Józef Haller.

5. i 6. czerwca boisko Pohulanka, godzina 8 i pół rano

TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ LECHJA.

Grają Czarni—Lechja i Dror—Hasmonea. Następnie zwyciężeni i zwycięzcy.

WYCIECZKI KOLARSKIE.

Wycieczkę kolarską turystyczną w Karpaty do Ławocznego urządza Sekcja Kolarska LKS. Pogoń. Wyjazd nastąpi 4. czerwca, w sobotę o godz. 2.30 pop. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz od 7—8 wiecz. w lokalu Pogoni przy ul. Rutowskiego 23, I. p.

Wycieczkę motocyklową do Ławocznego urządza Małop. Klub Motocyklowy w niedzielę dnia 5. czerwca br. Wyjazd o godz. 7 rano z rogatki stryjskiej, powrót wieczorem.

Lwowskie Towarzystwo Kolarzy i Motocyklistów urządza pod kierownictwem p. kapitanów Bauna i Masztalerza, dnia 5. czerwca br. (niedziela) wycieczkę do Janowa, zaś dnia 6. czerwca br. (poniedziałek) wycieczkę familijną do Lubienia Wielkiego. Punkt zborny dla obu wycieczek: pl. św. Ducha, godz. 6-ta rano punktualnie. Ponadto urządza wycieczkę dwudniową treningową do Skolego, wyjazd z pl. św. Ducha dnia 5. czerwca br. o godz. 4-tej rano.

CZARNI wyjechali na dwudniowe zawody z Warszawianką i Legją w Warszawie.

POGOŃ wyjechała do Katowic na zawody z Ruchem.

LECHJA wyjeżdża na 5. i 6. czerwca do Stanisławowa i rozegra tam zawody z Reverą.

Wtorek 7. czerwca godz. 5-ta pop. **Czarni II—Rekord.**

Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarmowego, katarze żołądka i kiszek, opuchlinie i stanach zapalnych kiszek, skłonności do zapalenia ślepej kiszki, naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa“ szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Wieloletnie doświadczenia szpitalne wskazują, że stosowanie wody Franciszka Józefa doskonale reguluje funkcje przewodu pokarmowego. Żądać w aptekach i drogerjach. 2276

Kinematogramy.

Szymonowa żali się na tramwaj.

Wjechała do mego mieszkania, jak bomba. — Nie potrzebuje pan redaktor wciągać na siebie surduta, bo ja już nie dziewczynka i nie boję się gadać z człowiekiem, co nie jest akurat tak całkiem ubrany — uspokoiła mnie. — Przyszedłem ze skargą na tramwaj i pan redaktor musi o tem zaraz jutro napisać. Ale tak ostro, żeby im się wszystkim tam w tej elektrowni aż gorąco zrobiło.

Oni już całkiem z tym naszym tramwajem powarjowali. Z przodu włączyć nie pozwalają, ino z tyłu a tylko dla policjantów robią wyjątek, chociaż jeszcze odkąd Lwów wybudowali, to żaden policjant nie dał zarobić tramwajowi choćby jednego grosza. Na stopniu stać nie da konduktor. Za każde dziecko kupuj bilet, za każdy pakunek także, wypuść w tramwaju nawet nie wolno.

Pytam pana redaktora, po co właściwie nam ten cały tramwaj... Chyba tylko na to, żeby się człowiek niepotrzebnie zawsze musiał nagryźć...

— Ale Szymonowa opowiada mi tu same stare bajki — właściwie jaką to krzywdę zrobił Szymonowej nasz tramwaj?

— Ta właśnie ja już do tego sama dojdę, tylko mi pan niepotrzebnie przerywa, bo to, co mnie się dziś zdarzyło, przechodzi wszelkie granice. Jeszcze się cała trzęsę z irytacji, jak we febrze. — Niech pan teraz bierze ołówek i wszystko weźmie na papier, bo to ważna rzecz a mnie się nie chce dwa razy powtarzać... Ciężkie teraz czasy! Szpera nie nie nosi, za usługę te kawalery winni mi za przeszło cztery miesiące, niupominam się nawet, bo gotowi mnie prosić, żebym im jeszcze coś pożyczyla. Z Mańki ślubu znowu guzik, bo na nią narobili plotki i powiedzieli narzeczonemu, że ona ma sto chłopów a ten dureń zamiast się ucieszyć, że Mańka ma takie szczęście do mężczyzn, nastraszył się i zaraz się od nas wyprowadził. Posady dla niej także znaleźć żadnej nie mogę, bo tam, gdzie ona się chce dostać, to jej nie chcą, a tam znowu, gdzie ją z biurą dają, to jej się nie podoba, jednym słowem bryndza koło nas straszna. Dlatego wybrałam się dziś razem z Mańką za rogatkę, aby tam coś kupić u bab i potem przehandlować. Po długich targach kupiliśmy 2 pary kurcząt i wsiadłyśmy do tramwaju. Konduktor sprzedał nam bilety i jedziemy do miasta. Nagle kurczęta zaczęły piszczeć... Konduktor przystępuje i pyta: „Co pani tu wiezie!“

— Nie widzi pan — odpowiadam mu — koszyk.

— Kiedy tam w koszyku są kury...

— A co pan chciał, żebym do koszyka wsadziła! Krowy!...

— Będzie pani musiała wysiąść z kura mi — gada do mnie i już zatrzymał wóz...

— Dobrze panie konduktorze ja wysiądnę, ale jak tam dojadę, dokąd mam właśnie dojechać. Może pan być pewny, że razem z kurkami wysiądnę i że ich dla pana nie zostawię. Kurczęta na obiad by panu jeszcze zaskodziły.

— Proszę nie robić żadnych żartów, bo ja tu nie jestem na hecy. Wyciągaj pani z pod ławki ten koszyk z kurczętami i wysiadaj pani! Ja nie będę za panią płacił kary, jak przyjdzie „kontrolor“.

Moja Mańka, co aż dotąd siedziała cicho, objęła się za mną i pyta się go grzecznie:

— Czego pan się właściwie mojej mamy czeplił, jak psy zjada na wąskiej ulicy! Pokaż mi pan choć jeden paragraf tramwajowy, że kurcząt nie wolno wozić! Jest tablica, że motorowemu nie wolno z publicznością gadać, że plucie na podłogę pod karą zabronione, że nie wolno podczas jazdy wskakiwać ani wyskakiwać, że nie wolno dotykać hamulca ani dzwonków, ale ani słowo nie stoi nigdzie o kurkach. Płaci się tylko za pakunki powyżej 40 centymetrów a wszystkie 4 kurki razem nie mają nawet 30 cm. Panu tak zawadza, że kurki piszczą? A co by pan chciał, żeby śpiewały, jak kanarek? Matka moja dlatego, że pan sobie akurat tak życzy, nie będzie kurek taskać piechotą.

— Wsiadaj pani! — zaczął do mnie krzyżeć konduktor — bo pani zatrzymuje cały ruch tramwajowy...

— Niech pan nie breszy, bo nie ja, tylko pan sam zatrzymał tramwaj a po drugiej — niech pan tak nie krzyżeży, bo kurczęta gotowe się ponastraszać. Krzyżeć może pan na swego równego, a nie na mnie, bo pan widać nie wie, z kim pan ma do czynienia. A zresztą dlaczego mnie pan z kurkami do wozu wpuścił i nawet sprzedał bilety? Co pan właściwie chce! Kura nie jest ani żaden pies, żeby mogła biegać za tramwajem, ani też nikogo w tramwaju nie ukąsi, ani nie wysmaruje. Moje kurczęta się panem nie interesują i nie musi się pan nim opiekować. Kagańca chyba kurze na głowę nie ubiorę!...

Jakiś panisko, któremu się bardzo śpie-

PIĘGI ²³¹⁸⁷ znikną przez użycie kremu, mydła i pudru. Czeremchowego

Skład wysyłkowy: Perfumerja Enis, Lwów, Skarbowska 6, ob. kina Lew.

szło, wmieszał się także do tej awantury i zaczął konduktora prosić, żeby dał mijechać z tym koszykiem a mnie to chciał zwrócić, com zapłaciła za bilety, żebym tylko wysiadła i tramwaj już mógł jechać. Konduktor nie chciał się zgodzić, a ja także, bo mi wstyd było, żeby z przeproszeniem taki konduktor u mnie wygrał. Koniec z końcem przywołał policaję. Myślał, że jak zobacze posterunkowego, to ze strachu co najmniej schowam się pod ławkę. Dokoła tramwaju zebrano się może z 200 ludzi a za nami stało już dziesięć wozów tramwajowych...

— Słyszysz pani! — powiada do mnie poli-ker — w tramwaju nie wolno wozić żywego drobiu. Niech pani natychmiast wsiada...

— Co pan chce, żebym może tu we wozie pozarzynała kurczęta. Zresztą mogę wysiąść, ale musicie mi dać na auto...

— „Wzywam panią po raz drugi do opuszczenia wozu, bo pani tamuje całą komunikację!“

— Szkoda, że pan tyle gada, bo mam zapłacony bilet i prawo jechać. Nie wysiądnę, choćby sam dyrektor od wszystkich tramwajów tu przyszedł... Ja nie jestem dzisiejsza i sto razy już wozila w koszyku nie takie małe kurczęta, ale stare kwoki...

Publiczność zaczęła się za mną ujmować, inni znowu dawali konduktorowi recht. Wsiadłam jeszcze porcję i konduktorowi i poli-kerowi, przyszło jeszcze dwóch jego kolegów,

wyrzucili mnie z wozu i zataskali na inspekcję. Tam spisali ze mną i z Mańką protokół i powiedzieli, że będziemy mieć rozprawę w Sadzie za obrazę osoby urzędowej, to znaaczy niby konduktora i policaję.

Choć miałam kupiony bilet i kurczęta nie miały nawet razem 30 cm. długości!

Powiedz pan sam, panie redaktorze, jak tu we Lwowie biedak może egzystować?

ROFI.

1901

Minister Składkowski we Lwowie.

Przybył aeroplanem. -- Alarm policyjny. -- Nagrody. -- Pobyt na ul. Cebulnej. -- Audjencje, wystawa i śniadanie. -- Powrót do Warszawy.

(d.) Wczoraj o godzinie 10 rano samolotem „Aerolotu“ przybył z Warszawy do Lwowa minister spraw wewnętrznych, generał Składkowski. Towarzyszył mu szef gabinetu dr. Zabierzowski. Wprost z lotniska na Janowskim gen. Składkowski w towarzystwie wojewody dra Garapicha, dyrektora policji dra Reinlendera i komendanta wojewódzkiego insp. Wiczyńskiego autem zjechał do koszar policyjnych przy ulicy Kazimierzowskiej i tu zarządził alarm rezerwy pieszej i konnej.

Po upływie czterech minut obie rezerwy w pełnym uzbrojeniu stanęły na podwórzu. Pierwsi z rezerwy pieszej przybyli: st. posterunkowy Jan Sawarzu i post. Jan Dul, a z rezerwy konnej st. p. Filip Ursel. Ci trzej funkcjonariusze w nocy przez ośm godzin pełnili służbę na ulicach miasta, poczem mieli ośmiogodzinny odpoczynek i mimo wyczerpania sił oraz zmęczenia w tak krótkim czasie zdołali w pełnym uzbrojeniu jawić się przed ministrem. Generał Składkowski natychmiast wszystkim trzem tytułem nagrody wręczył po 50 złotych.

Następnie gen. Składkowski udał się do biura komendanta policji Lwów-miasto podinsp. Nowodworskiego, poczem oznajmił, że pragnie udać się na ulicę Cebulną obok placu Krakowskiego. Tam też odjechał autem w towarzystwie wojewody dra Garapicha dra Reinlendera i insp. Wiczyńskiego, gdzie zwiedził jedną z kamienic i wydał odpowiednie zarządzenia celem podniesienia czystości w zaniedbanych kamienicach.

Z ulicy Cebulnej pan minister odjechał do gmachu wojewódzkiego. Tu na audjencji przyjął przedstawicieli wojskowości z inspektorem armji gen. Nerwid - Neugebauerem na czele, najwyższych uczelni, oraz naczelników wydziałów urzędu wojewódzkiego, poczem odbył konferencję z wojewodą drem Garapichem i kierownikami wydziałów bezpieczeństwa, po której odjechał na otwarcie Wystawy sportowej.

O godzinie pierwszej w południe gen. Składkowski był na śniadaniu, wydanem przez miasto, a po godzinie drugiej odjechał autem na lotnisko i aeroplanem z powrotem udał się do Warszawy.

Otwarcie wystawy sportowej.

(d.) W myśl ułożonego programu wczoraj o godzinie 12-tej w południe odbyło się otwarcie Wystawy Sportowej na Targach Wschodnich. U wejścia do pawilonu Wystawy myśliwskiej zebrali się licznie zaproszeni goście, przedstawiciele władz i najwyższych uczelni, reprezentanci państw obcych, przemysłu i handlu, prasy, miasta z prez. Neumanem na czele, wojskowsko-

z gen. Norwid - Neugebauerem, wystawcy i komitet wystawowy.

Po przybyciu generała Składkowskiego w towarzystwie wojewody dra Garapicha, wicewojewody Eckhardta, dyr. dra Reinlendera, insp. Wiczyńskiego, oraz szefa gabinetu dra Zabierzowskiego imieniem miasta i komitetu wystawy przemówił wiceprez. dr. Stahl. Mówca powitał mini-

stra gen. Składkowskiego, który przybył w zastępstwo Pana Prezydenta Mościckiego, wspominał o Lwowie, jako kolebce sportu, a prosząc o dalsze poparcie Lwowa w zamierzeniach wzmocnienia siły Rzeczypospolitej, wznosił okrzyk na cześć Pierwszego Obywatela Polski i Prezydenta profesora dra Mościckiego. Obecni okrzyk „Niech żyje!“ trzykrotnie powtórzyli.

Następnie imieniem komitetu wykonawczego przemawiał inż. Zardecki, oraz p. Chłapowski imieniem poznańskiego Związku Oficerów Rezerwy i Klubu myśliwych.

Z kolei krótko przemówił gen. Składkowski, zaznaczając, że tężyzna ducha i ciała Polski jest uwarunkowana tężyzną poszczególnych jej środowisk, skupieniami organizacyjnymi ludności. Takim właśnie promieniującym środowiskiem tężyznę całą i ducha był i jest Lwów „miasto o sercu i pazurach Lwa“. Wreszcie gen. Składkowski zaznaczył swoją radość, że przypadło mu imieniem Pana Prezydenta otworzyć tę wystawę, która jest wyrazem dążności do wzmacniania ducha i ciała naszej Rzeczypospolitej.

Po przecięciu wstęgi przez pana ministra, nastąpiło zwiedzanie wystawy. Gen. Składkowski obejrzał wszystkie pawilony, żywo interesował się wszelkimi eksponatami. O godzinie pierwszej udał się do restauracji „Zacisze“ na placu wystawowym.

PARCELE BUDOWLANE

pięknie położone, słonecz., w NAJZDROWSZEJ DZIELNICY LWOWA, między ulicą SNOPKOWSKĄ, PARKIEM ŻELAZNEJ WODY I STRZECHĄ URZĘDNICZĄ, sprzedaje po cenach przystępnych na bardzo dogodnych warunkach spłaty
Biuro „NOWY LWÓW“ Lwów, ul. Kofłataja 4 I. piętro. 23735
Nr. telefonu 5-20.

gdzie przyjdą miastu pana ministra podejmowało śniadaniem. W czasie śniadania przemawiali: prez. Neuman i gen. Składkowski, poczem nastąpiła swobodna pogadanka pana ministra z obecnymi na śniadaniu osobami.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, oraz ministra Dobruckiego na uroczystości otwarcia wystawy reprezentował pułkownik sztabu generalnego Wł. Kiliński.

I. DREXLER SYNOWIE pl. Kapituły 2
poleca **Bieliznę stołową** 2192

PIĘCI
RADYKALNIE USUWA
OD 20 LAT ZNANY
KREM
LANOL
DO NABYCIA WZĘDZIE

Blednicę niedokrwistość — usuwa, działa wzmacniająco, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalescencji.
22 **Mra Krzysztoforskiego.**
Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach. Cena za fl. 4.25 zł., pół 2.10. We własnym interesie żądać wyraźnie Mra Krzysztoforskiego Wino chinowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnobrzeg.

Aresztowanie świętokradcy.

Włamanie do klasztoru. -- Bezowocne poszukiwania. -- Skarb w rowie. -- Po nitce do kłębka.

Stanisławów, w czerwcu.

(jz) Onegdaj dokonano śmiałego włamania do kaplicy klasztoru S. S. Niepokalanek w Nizniowie. Mianowicie jakiś sprawca wyrwał okno kaplicy i wdarł się do wnętrza, gdzie zrabował kilka puszek złotych napelnionych komunją św., oraz wiele innych kosztowności.

Zawiadomiona o fackie policja dłuższy czas prowadziła za włamywaczem bezowocne poszukiwania. Ukrywał się on tak starannie, że nie można było wpaść na żaden jego ślad. Dopiero ostatnio szczęśliwy zbieg okoliczności

dopomógł do ujęcia go. Mianowicie dwaj gospodarze Wasyl Martynów i Dmytro Słobodziński znaleźli w rowie pokrajane części złotych przedmiotów, skradzionych u S. S. Niepokalanek. Były one pocięte w kawałki, aby zataić źródło pochodzenia, jednakże policja mając już teraz łup w swoich rękach, rychło wybadła, kto je tam ukrył przed okiem ludzkim i aresztowała włamywacza w osobie niejakiego Mikołaja Iwanowa, robotnika dziennego, liczącego lat 25.

Świętokradca został oddany do sądu.

Epilog wielkich oszustw spirytusowych.

WYROK.

(K. D.) Po kilkudniowym procesie o oszustwa spirytusowe w gorzelni w Wybranówce wczoraj w południe zapadł wyrok skazujący Izaka Niemandu na 2 mies. aresztu i 1800 zł. grzywny, Hermana Zausnera na 1 miesiąc i 1200 grzywny, Mosesa Sobla na 600 zł. grzywny, Herseha Kanneru na 200 zł. grzywny, Jakóba Zajęca na 5 dni aresztu i 100 zł. grzywny. Resztę oskarżonych tj. Auerbacha, Halperna, Kobera, Erdmana, uwolniono.

Prokurator Hryniewiecki zgłosił zażalenie nieważności od wszystkich wyroków uwalniających, jak również odwołanie od zbyt niskiego wymiaru kary we wszystkich wyrokach skazujących.

Kradzieże i aresztowania.

(d) Kupiec Mojżesz Backenoth za Zniesienia przechodził wczoraj przez pl. Solskich, gdzie mu niezauważony sprawca skradł z kieszeni srebrny zegarek „Doksa“, wartości 100 zł.

Józefowi Limbachowi zamieszkałemu przy ul. Potockiego 20. w czasie jazdy tranwajem „5“ skra-

dziono portfel zawierający gotówkę 150 zł. i różne zapiski.

Dozorczyni realności przy ul. Gliniańskiej 17, Katarzyna Kuczma, zawiadomiła policję że z kłozetu skradziono dużą rucę ciętą.

Natomiast policja aresztowała wczoraj: Leopoldynę Kolńską za kradzież 50 zł. na szkodę Juliana Borelskiego, zamieszkałego przy ul. Rycerskiej 39; Marię Cudzik, mieszk. przy ul. Króla Leszczyńskiego 7, za kradzież 90 zł. z kieszeni Andrzeja Gaborzkiego, zam. przy ul. Częstochowskiej 35; Wasyla Smahe za kradzież 450 zł. na szkodę Ożjasza Hirscha, mieszk. przy ul. Grunwaldzkiej 8; oraz Dmytra Swyszcza za usiłowaną kradzież na szkodę Jakóba Landaua przy ul. Szkarpowej 7.

NADESŁANE.

Juvenoi znakomita farba na siwe włosy działa trwale i naturalnie we wszystkich odcieniach i jest bezwarunkowo nieszkodliwa. — ŻADĄĆ WSZĘDZIE.
Perfumerie d'Orion, Warszawa. 1085

Najpiękniejsze **KAPELUSZE DAMSKIE** poleca najtaniej 2211
Magazyn Mód **„EMILJA“** Lwów Sienkiewicza 2.

CZAPKI, KAPELUSZE i przybory wojskowe poleca **Jan Wittman** Lwów. 2296 Trybunańska 1. Wielki wybór! Ceny niskie!

Podziękowanie.

Za łaskawy współdziałanie w pogrzebie mego męża śp. Wiktora Jakóbczyńskiego i okazane mi współczucie w bolesnej dla mnie chwili, składam na tej drodze serdeczne podziękowanie a w szczególności Wielebnemu księdzu dr. profesorowi Szydelskiemu, W. Panu Ludwikowi Szulcowi, Stowarzyszeniu drukarzy „Ognisko“, Klubowi maszynistów, współpracownikom drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Stowarzyszeniu „Skala“, delegacji Obrońców Lwowa, oraz kolegom i przyjaciółom Zmarłego.
9291

Marja Jakóbczyńska.

Po teatrze idź do „Groty“
SZAJNOCHY 2. 2330

Dr. WSZECH NAUK LEKARSKICH
Bronisław OW CZARSKI
specjalista w chorobach wewnętrznych ze Lwowa (Piekarska 39) 23734
ordynuje w sezonie kąpielowym **KRYNICA, willa „POD TOPOLAMI“.**

AGRUMINA

prawdziwy włoski ekstrakt cytrynowy do lemoniad i innych celów, znakomity środek orzeźwiający w czasie upałów, **znowu do nabycia!** W aptekach, droguerjach, lepszych handlach kolonialnych. Gdzie niema, zażądać od Gener. Reprezent. „Tytaury“ Lwów, Rzeźnicka 6. 2331

OKAZJA DLA PRZYJEZDNYCH NA WYSTAWĘ SPORTOWĄ.

Figury sportowe w największym wyborze poleca firma **S. A. ROPSCHITZ**, — Lwów, Sykstuska 16. 2338

Podwyżka poborów urzędniczych

osiągnię z dniem 1-go września 25 proc.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa (j). Jak donoszą pisma warszawskie, z dniem 1. lipca ma nastąpić podwyżka poborów pracowników państwowych. Podwyżka ma wynosić 8 proc. Następnie z dniem 1. września ma nastąpić dalsza regulacja poborów urzędniczych, która wyniesie będzie również 7 proc. Wobec tego, że z końcem ub. r. otrzymali urzędnicy 10 proc. podwyżki swoich poborów, przeto z dniem 1-go września ogólna suma podwyżek poborów pracowników państwowych osiągnie 25 proc., czyli tyle, ile zapowiedział w swoim czasie delegacji urzędników wicepremier Bartel. (Coprząd, urzędnicy wyobrażali sobie inaczey polepszenie swego bytu, a mianowicie liczyli na to, że ta zapowiedziana przez wicepremiera Bartla 25-procentowa podwyżka udzielona im będzie niezależnie od 10-procentowego dodatku, jaki otrzymali w ubiegłym roku).

Warszawa. (j). W związku z pogłoskami o zamiarze uregulowania poborów urzędniczych przez 15-proc. podwyżkę, która łącznie z 10-proc. podwyżką z ub. roku stanowiłaby realizję obietnicy wicepremiera Bartla co do polepszenia bytu pracowników państw — z kół urzędniczych donoszą, że sprawa podwyżki nie jest jeszcze ostatecznie zdecydowaną w sferach miarodajnych.

Zarząd Gł. Stow. urzędników państw. podejmuje w tej sprawie nową akcję i na ostatniem swem posiedzeniu uchwalili zaważać zarządy kół i okręgów do zwołania w najbliższym czasie nadzwyczajnych zebrań członków w celu powzięcia uchwał w związku ze stanowiskiem rządu w stosunku do postulatów Stowarzyszenia urzędników państwowych. Zarząd główny postanowił nadto polecić Komitetowi wykonawczemu,

opracowanie memoriału z cyfrowem przedstawieniem realnej wartości plac obecnych w stosunku do plac z 1925 r.,

jak również z przedstawieniem możliwości powiększenia dochodów państwa i środków opanowania wzrostu drożyzny. Memoriał ten miałby być ewentualnie przedłożony Prezydentowi Rzpltej.

Dzisiejsza „Gazeta Por. Warszawska“ dowoduje się ze sfer urzędników że w Ministerstwie skarbu rozpatrywana jest sprawa ewentualnego wprowadzenia stałych dodatków funkcyjnych, któreby — według istniejącej koncepcji — przywzazane były do określonych stopni służbowych. Wymieniają nawet że te stałe dodatki funkcyjne mieliby otrzymywać urzędnicy od 2 do 6 stopnia służ. włącznie. Co do urzędników 7 stop., to istnieją poważne zastrzeżenia zasadnicze co do przyznania im tego dodatku. Sprawa powyższa ma być rozstrzygnięta dopiero po wakacjach.

Tajemnicza zbrodnia.

Wyłowione z Wisły zwłoki kobiety.

(Telefonem od naszego korespond.)

WARSZAWA (j) Wczoraj wyłowiono w Wsły zwłoki nieznaney kobiety, a komisja stwierdziła, że na kośćce tej dokonano gwałtu, poczem zamordowano ją i rzucono do rzeki. Nazwisko ofiary tej tajemniczej zbrodni jest narazie

nieznane. Sądząc z ubrania, w jakim ją znaleziono należała ona do lepszych sfer. Policja prowadzi energiczne śledztwo w celu stwierdzenia identyczności zamordowanej i wykrycia sprawców zbrodni.

Katastrofa kolejowa.

Kilkanaście osób rannych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j). Na linii kolejowej Rawajowiec - Rawa Ruska, koło stacji Zawada, nastąpiło o godz. 1.30 wykolejenie pociągu osobowo - towarowego, a to z powodu roz-

luźnienia się szyn skutkiem upalnego gorąca. Trzy wagony osobowe trzeciej klasy uległy znacznemu uszkodzeniu, kilkanaście osób odniosło obrażenia.

Wybory samorządowe w miastach kresowych.

Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (j). Ukazało się ozporządzenie, na podstawie którego zarządzone zostały wybory samorządowe w szeregu miast województw wsch. w których nie było Rad m. W wojew. wołyńskim odbędą się wybory w 16 miejscowościach, na Polesiu w 10, w wojew. białostockim w 3, w wileńskim 6, a w nowogrodzkim w 1, mianowicie w Stołpcach.

WYJAZD SOWJECKIEJ DELEGACJI Z LONDYNU.

Londyn, 3. czerwca (Pat). Sowjecka delegacja handlowa w liczbie 75 osób opuściła dziś rano Anglję. Wraz z delegacją wyjechał z Angji Rosenhols i Chińczuk. Odjeżdżających żegnali na dworcu kolejowym niektórzy członkowie Labour Party. Rosenholzowi wręczono kilka bukietów czerwonych kwiatów.

Samobójstwo księdza Kopacza.

Rzucił się pod pociąg i poniósł śmierć na miejscu.

(c) Ksiądz Kopacz, który przed dwoma laty zamordował s ekierą w klasztorze Karmelitów śp. ks. Ideca, odebrał sobie dziś rano życie. Był on umieszczony w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie. Dziś rano uciekł on z zakładu i rzucił się pod koła przejeżdżającego w pobliżu pociągu, ponosząc śmierć na miejscu. Samobójstwo popełnił on z rozmysłem, gdyż pozostawił świeżo napisany testament.

W chwili gdy piszemy te słowa na miejsce samobójstwa wyjeżdża komisja sądowno-śledcza.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 4. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'90.

Program radjokoncertów. Niedziela 5. czerwca 1927 r.

WARSZAWA. (1111 m) Godz.: 12.15. Transmisja otwarcia VI. Polskiego Raidu Międzynarodowego, organizowanego przez Automobil Klub Polski — 15.30. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej koncertu ludowego w wykonaniu orkiestry Aleksandra Sielskiego oraz M. Przemienieckiej (śpiew). 17.05. Program dla dzieci. — 17.35. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., pod dyr. Jana Dworakowskiego, Helena Lipowska (śpiew) i Helena Zalewska (akomp.). — 18.40. Rozmaitości. 20.30. Koncert wieczorny.

KRAKÓW. (422 m) Godz.: 20.00. Rozmaitości. 20.30. Koncert. Wykonawcy: p. Artur Malawski (skrzypce), Wład. Markiewiczówna (akomp.), Miła Ambrosowa (śpiew), prof. Stanisław Lipski.

POZNAŃ. (273 m) Godz.: 10.15. Transmisja nabożeństwa z katedry. — 18.40. Nad program. — 19.00. Program dla dzieci. — 20.15. Koncert chóru „Kół Śpiewaczego Polskiego“ pod bat. A. Dworzaczka ze współudziałem p. Zofji Leszczyńskiej (sopr.) i Olgi Karpackiej (pian.). — 20.30. Transmisja muzyki tanecznej „Salais Royal“.

Poniedziałek dnia 6. czerwca 1927.

WARSZAWA. (1111 m) Godz.: 15.30. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej koncertu ludowego, w wykonaniu orkiestry Aleksandra Sielskiego oraz p. M. Robakowej (akomp.), Miecz. Saleckiego (śpiew). 19.15. Rozmaitości. — 20.30. Transmisja z Krakowa.

KRAKÓW (422 m) Godz.: 18.00. Transmisje przemówień na kopcu Kościuszki z okazji kongresu międzynarodowego medycyny i farmaceutyki wojskowej. — 20.00. Rozmaitości. — 20.30. Koncert Monstre na Wawelu.

POZNAŃ. (273 m) Godz.: 17.15. Koncert organowy prof. Feliksa Nowowiejskiego z udziałem p. Wandy Riesslerówny (mezzo-sopran).

Wtorek dnia 7. czerwca 1927.

WARSZAWA (1111 m) Godz.: 17.15. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra domrzystów pod dyr. Bazylego Zybryckiego. — 20.30. Koncert wieczorny kameralny. Wykonawcy: Zespół instrumentalny (Leokadja Nowacka — Iiska — fort., Józef Ozimiński — skrzypce, Leopold Dworakowski — altówka i Lucjan Budkiewicz wioloncz.) oraz Adela Comte-Wilgocka (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). — 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z rest. „Rydz“.

POZNAŃ. (273 m) Godz.: Koncert popołudniowy orkiestry 7 p. a. c. pod dyr. kapelmistrza kpt. Sternelskiego. — 17.15. Koncert muzyki czeskiej wykona zespół kameralny „Radjo Pozn.“ pp. F. Łukasiewicz, T. Szule, St. Pawlak, J. Sobierajski i J. Sprzyszewski ze współudziałem p. W. Jarochowskiej (mezzo-sopran).

NAJLEPSZE I NAJTRWAŁSZE

LAMPY KATODOWE

2295

ORION - ECHO

POLSKI PRZEMYSŁ ZAGRANICĄ.

Z Paryża donoszą, że między polskimi firmami, które wysłały swoje eksponaty do Paryża na Międzynarodową Wystawę Handlowo-Przemysłową otrzymała Lwowska Fabryka Ultramariny Ch. Perlmuttera, Zniesienie, największą nagrodę za nieprześcignione wyroby a to: duży złoty medal i „GRAND PRIX“.

2322

LIKWIDACJA STRAŻY NAROD.

Bydgoszcz, 3 czerwca. (Pat). Straż Narodowa w Bydgoszczy została w dniu dzisiejszym z polecenia wojewody poznańskiego rozwiązana. Znalezione przy rewizji lokalu Straży broszury i odezwy zostały skonfiskowane.

Handlarze fałszywą walutą przed przysięgłymi.

(K. D.) W dalszym ciągu podanej już przez nas wczorajszej rozprawy przed przysięgłymi przesłuchiowano oskarżonych, których zeznaniom nie brakło oryginalnego posmaku ze względu na środowisko do jakiego należy bobaterka procesu Mindla Strick.

Jak się tłumaczyła ona?

Na zapytanie przewodniczącego r. Angielskiego oświadczyła Mindla, że do winy żadnej się nie poczuwa.

Wbrew zeznaniom złożonym w śledztwie, w których wypierała się jakiegokolwiek wspólnoty z zakwestjonowanym na policji pakietem, zawierającym 74 sztuk fałszywych 20-złotówek, przyznaje, że istotnie pieniądze te z Warszawy przywozła, nie wiedząc wcale o tem jakoby były fałszywe.

— Przew.: Skąd pani wzięła te banknoty?

— Oskarżona: Wysoki Trybunał! Było to tak. W czasie pobytu w Warszawie poszłam się zabawić z jednym gościem do hotelu przy ul. Marszałkowskiej. Za porządną zabawę dał mi ten pan 120 złotych w banknotach po 20 złotych. Widziałam, że ma dużo pieniędzy, dlatego, gdy zasnął, wzięłam sobie sama z jego teki jeszcze 68 sztuk 20-złotówek. Zapakowałam tę gotówkę do gazety i przywozłam do Lwowa, gdzie na stacji złaapała mnie policja.

— Przew.: Po co na policji pani rzuciła te pieniądze pod ławkę?

— Oskarżona: Jakto, po co? Były skradzione, to się ich bałam. Zresztą proszę Wysokiego Trybunału trafiło się tak dopiero po raz pierwszy w życiu. Bo jestem uczciwą dziewczyna. I w dzień i w nocy ciężko pracuję. Sprzedaję się. Zarabiam 120 do 150 zł. na dobę. Muszę żyć i ubrać się elegancko bo to także do mojego fachu należy, a kosztuje bardzo dużo.

Co powiedział Geller?

Z kolei przesłuchano oskarżonego Samuela Gellera, który również zaprzecza swej winie. Z fałszywymi banknotami nie miał nigdy styczności: się stykać. W Warszawie handlował nowoczesnymi wynalazkami, które puszczał w b. Kongresówce.

Przewodniczący: Puszczaliście w Kongresówce

a jak tam nie było interesu, to przyjechaliście do Lwowa.

Oskarżony: Ja jestem człowiek solidny handlowałem zawsze solidnymi towarami.

Przew.: Dlaczego przy wyprowadzce z Hotelu Berlińskiego zakazał pan informować kogokolwiek o swym nowym adresie.

Osk.: Ja się potrzebowałem obawiać, że jak się moja gospodyni na Kopernika 3. Kolischerowa, dowie, że ja mieszkałem w Berlińskim na Rejtana i to do tego z narzeczona, która chodzi na ulcę, to mnie wyrzuci z mieszkania. Bo ja, proszę świętego trybunału, sprowadziłem się do Kolischerowej z moją Mindlą, jako z artystką. POCO do niej mieli chodzić koleżanki i robić przed gospodynią kompromitacji dla mojej firmy.

Przew.: A skąd się wzięła Ryka Messer?

Osk.: Jak Mindla pojechała do Warszawy, to mnie się samemu nudziło. Poprosiłem Messer, by mi złożyła wizyty. Złożyła mi i pozostała sobie przez noc wypocząć. Miała u mnie przyjemność. Na drugi dzień rano przyszła policja i aresztowała nas oboje.

Pogłębienie oskarżenia.

Po przesłuchaniu obwinionych na wniosek prokuratora Bizuba trybunał zgodził się na zmianę kwalifikacji czynu Gellera z usiłowanego uczestnictwa w zbrodni fałszowania banknotów na istotne uczestnictwo w zbrodni.

Odroczenie rozprawy.

Wobec tego, że orzeczenia co do niektórych banknotów, będących przedmiotem procesu, jeszcze nie nadeszły — na wniosek obrony rozprawę odroczono, a akta odesłano z powrotem do sędz'ego śledczego.

Oskarżonych bronił adwokaci: dr. Brändel i dr. Losch.

Wysoko wartościowe oleje jadalne „Minerwa“ i „Nelson“

tylko w oryg. blaszankach plombowanych po 10 kg. netto z Rafinerji tłuszczów i oleji jadalnych „SATURNIA“ S. A. WARSZAWA.

2300

Międzynarodowa złodziejka na występach we Lwowie.

(KD) Matylda Adler w czasie wojny światowej nauczyła się żyć wygodnie i swobodnie. Nie brakło jej urody ni burzliwego temperamentu. Stanowiła więc ponętny kąsek dla przebywających we Lwowie dygnitarzy różnych wojsk, z którymi w bliskich lubiła pozostawać stosunkach.

W ciągu szeregu lat zwiedziła Adler i Karlsbad i Marjenbad, Wiedeń, Berlin, Paryż, a nawet i New York. Kroniki policyjne i sądowe tych miast poświadczyły jej bardzo wiele miejsca. Specjalnością Adlerówny były kradzieże wytwornej drogocennej garderoby.

Z zagranicy do Lwowa.

Po występach za granicą zagościła do Lwowa, gdzie na sam początek zarobiła 2 lata ciężkiego więzienia. Wypuszczona w dniu 21. lutego br. z Brygidek na nowo zabrała się do roboty.

„Operacje“ na klinikach.

W towarzystwie dobrej znajomej, Janiny Świniuch, wybrała się Adler na zwiedzanie gabinetów lekarskich na klinikach tutejszych. Przy tej sposobności skradła w dniu 24. lutego br. na szkodę Dr. Marji Seidler futro selskinowe wartości 2 tys. złotych, medycze Ninie Nagler płaszcz z kołnierzem selskinowym wartości 250 zł.

U „mamy“ Balickiej.

Po dokonaniu tej kradzieży udała się złodziejka do mieszkania Marceliny Balickiej,

znanego ośrodka przy ul. Szumlańskich, gromadzącego męty dzielnicy gródeckiej.

Postanowiły tam rzeczy te spieniężyć. Nie udało się im jednak ta sztuka. Dzięki wyw. Maławskiemu, który wpadłszy do mieszkania Balickiej zdołał w czas przeszkodzić ukryciu skradzionej garderoby.

Przed sądem.

W wyniku odbytej rozprawy w sądzie okręgowym karnym trybunał pod przew. r. Będaszewskiego wydał wyrok skazujący Adlerównę na 1 rok ciężkiego więzienia, Świniuchównę również na 1 rok. „Mamę“ Balicką na 3 miesiące. Marja Hawryłów, która odpowiadała równocześnie za podobne sprawy, dostała 10 miesięcy więzienia. Anna Barszcz, pomocnica Balickiej w pozbawianiu rzeczy skradzionych dostała 7 dn. aresztu.

Oskarżał prok. Körber, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

ROBOTNICZY BUDOWLANI ŻADAJĄ PODWYŻKI.

Warszawa, 3. czerwca (AW). Dnia 3. bm. odbędzie się w Min. Pracy konferencja z udziałem przedstawicieli obydwu zainteresowanych stron w sprawie żądanej przez robotników budowlanych podwyżki plac. Obecnie w toku są pertraktacje w sprawie wyśzukania kompromisowego wyjścia z obec-

nej sytuacji. Robotnicy budowlani żądają 75 procent podwyżki, ponieważ płace ich od 4 lat, tj. od r. 1924, nie uległy zmianie.

Kronika bieżąca.

5
CZERWCA

NIEDZIELA

rz. kat.: Zielone św.,
gr. kat.: Mychajła.

Temperatura w dniu 4 czerwca o godzinie 8-mej rano: + 25° C.

TEATR WIELKI.

Sobota 4 bm. o 3.30 pop. „Krasnoludek Ukarany“ — ceny najniższe popoł.

Sobota 4 bm. o 7.30 „Gioconda“.

Niedziela 5. bm. o 3 pop. „Cyrułik Sewilski“ — ceny niższe popo.

Niedziela 5. bm. o 7.30 wiecz. „Turoń“, dram. St. Żeromskiego — premjera.

Poniedziałek 6. bm. o 3.30 pop. „Grzesznica na wyspie Pago-Pago“.

Poniedziałek 6. bm. o 7.30 wiecz. „Legenda Bałtyku“.

Wtorek 7. bm. „Turoń“.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 4 bm. „Szczeście Frania“, gość występ p. Jaracza.

Niedziela 5. bm. o 3.30 pop. „Jej Chłopczyk“ — ceny niższe popo.

Niedziela 5. bm. o 7.30 wiecz. „Narzeczona Bojara“.

Poniedziałek 6. bm. o 3 pop. „Księżna Cyrkówka“ — ceny niższe popo.

Poniedziałek 6. bm. o 7.30 wiecz. „Szczeście Frania“ gość. wyst. p. Jaracza.

Wtorek 7. bm. „Narzeczona Bojara“.

APOLLO: Faworyta Rotschylda.

CHIMERA: Dziewczę z dancingu.

FATAMORGANA: Ojcowie i dzieci.

KOPERNIK: Prawo pierwszego męża. oraz Rodzina Wrzątków.

LEW: Księżniczka Gdańska.

MARYSIENKA: Prawo pierwszego męża, oraz Rodzina Wrzątków.

NOWOŚCI: Znak na drzwiach.

PALACE: Przygoda w nocnym ekspresie.

PASAŻ: Niebezpieczny zakład.

ROCOCO: Krew na śniegu.

UCIECHA: Golcy i skarby, oraz Postrach Tezasu.

Dr. Tadeusz Wiczyński, docent uniwersytetu, ordynuje w położnictwie i chorobach kobiecych, ul. Romanowicza 1. 3. Telefon Nr. 1-91. 2059

WPISY na wszystkie kursa seminarjum żeńskiego z prawem publiczności

ANNY RYCHNOWSKIEJ

Lwów — Chorążczyzna 15, przyjmuje dyrekcja codziennie od 11-tej do 12-tej. 23710

Z powodu Zielonych Świąt, w niedzielę biura Administracji „Wiek Nowego“ będą zamknięte, a w poniedziałek otwarte tylko od godz. 10-12 w południe.

OBCHÓD JUBILEUSZOWY 25-LECIA GIMNAZJUM VI odbędzie się w dniach 11. i 12. czerwca br. Komitet żywi nieplonną nadzieję, że na tej uroczystości nie braknie nikogo, komu miła jest pamięć górnych chwil, przeżytych w murach szkolnych. Sekcja informacyjna Komitetu Jubileuszowego czynna od czwartku, 9. czerwca br. w salł klasy VIII. w Gimnazjum VI.

KOMITET SPOŁECZNY Przystosobienia Kobiet do Obronę Kraju zawiadamia, że

przyjmowanie na Obozy Letnie Przystosowania Wojskowego Kobiet odbywa się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19. — ul. Wronowskich 9, mieszkanie Nr. 6. Wszelkich informacji udziela się także w wymienionych dniach i godzinach.

EKSPOZYCJA POCZTOWA NA WYSTAWIE SPORTOWEJ. Celem udogodnienia komunikacji pocztowej wystawcom i innym uczestnikom Wystawy Sportowej, oraz publiczności zwiedzającej, zezwoliło Ministerstwo Poczty i Telegrafów zgodnie z wnioskiem Okr. Dyrekcji Poczty i Telegrafów we Lwowie na uruchomienie Urzędu pocztowo-telegraficznego na placu Targów Wschodnich na cały czas trwania Wystawy Sportowej.

WYŚCIGI SAMOCHODOWE WE LWOWIE w dniu 12-go czerwca br. zapowiadają się bardzo imponująco. Przygotowania są w pełnym toku. Trasa na szosie stryjskiej jest na ukończeniu, ostatnie 500 metrów trasy zostały wyasfaltowane. Dla publiczności zostaną wybudowane trybuny. Udział w Wyścigach zapowiedziano szereg najlepszych w Polsce automobilistów. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacje Sekretariat Małopolskiego Klubu Automobilowego, Hotel Krakowski, II. p. od godz. 6—7 wieczór.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ przypomina, iż Tydzień Czerwonego Krzyża rozpoczyna się w niedzielę 5. czerwca i prosi Pannę ze wszystkich Stowarzyszeń o łaskawe zgłaszanie się po puszkę i kwiatki w sobotę od 11-tej do 1-szej i od 4-tej do 7-mej, ulica Bielowskiego 6, I. p.

WIELKI TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA 5—11 CZERWCA. Oddział Lwowski rozumiejąc dobrze, że ciągle zbiórki znużyły już społeczeństwo, postanowił w tym roku, zamiast wyzyskiwać, te wszystkie dni na zbórkę uliczną, ograniczyć się do rozsprzedaży w tym czasie jednolitej odznaki, wydanej na ten TYDZIEŃ w formie białego kwiatka, ozdobionego czerwonym krzyżykiem. Cena tej odznaki oznaczoną jest na 50 gr. Odznakę tę powinni nabywcy nosić przez cały tydzień, gdyż uwolnią oni od wszelkich innych zbiorów ulicznych w przeciagu całego TYGODNIA. Kwiatki Czerwonego Krzyża sprzedawać będą przy stolikach uproszone przez Komitet Panny, które równocześnie będą przyjmować zgłoszenia na członków Tow. Czerwonego Krzyża. Wkładka członkowska wynosi 5 zł. rocznie.

Zakład wychowawczo - naukowy żeński S. S. de Notre-Dame — we Lwowie, ul. Ochronek 8 (gimnazjum humanistyczne i szkoła powszechna z prawem publ.) przyjmuje zgłoszenia do pensjonatu (w liczbie ograniczonej 25) i wpisy do szkoły.

Egzaminy wstępne do gimnazjum odbędą się: dnia 14. czerwca specjalnie do klasy pierwszej gimnazjalnej, 22. czerwca do klasy I. i II., 30. czerwca do klasy III. i IV., 24. czerwca do klasy V. i VI. i ewentualnie 30. czerwca oraz po wakacjach po uprzednim zgłoszeniu się.

Do egzaminów mają się uczenie zgłosić w terminach wskazanych o g. 8:30 rano. 9257

Z POLITECHNIKI LWOWSKIEJ. We wtorek, dnia 7. czerwca br., o godz. 12-tej odbędzie się w auli Politechniki Lwowskiej (ul. Sapichy 12, I. p.) uroczyste wręczenie naukowych dyplomów doktorów nauk technicznych pp. Inż. Stanisławowi Jamrozowi, Inż. Tomaszowi Kluzowi, Janowi Tomaszewskiemu i Inż. Władysławowi Wrażejowi.

NA CELE NIESIENIA POMOCY bliednej działwo szk. powsz. i na Ochronek O.N. IV. we Lwowie odbędzie się w niedzielę 5 bm. o g. 11.30 przed poł. Sensacyjny Poranek w kinie Lew (stary teatr) ul. Skarbkowska 1. Program: DZIKIE SERCA, egzotyczny dramat w 7 aktach, w gł. roli House Peters. oraz arcywesola dwuaktowa komedia: ???, dotychczas niewyświetlana we Lwowie. Początek punktualnie o 11.30.

WALNE ZGROMADZENIE MAŁOPOLSKIEGO TOW. WŁAŚCICIELI REALNOŚCI we Lwowie odbędzie się dziś w sobotę dnia 4. czerwca 1927 w sali Instytutu technologicznego przy ul. Bourlarda o godz. 6-tej wieczór.

„TYDZIEŃ MŁODZIEŻY“. W dniach 5—12 bm. odbędzie się Tydzień Młodzieży szkół średn. pod protekt. J. E. arcybisk. Twardowskiego, wojew. Garapicha, gen. Sikorskiego i prez. Neumana. Tydzień ten ma na celu propagandę akcji opieki nad zdrowiem młodzieży i zebrania funduszy na akcję przeciwgruźliczą. Tydzień dla młodz. szk. średn. rozpocznie się w niedzielę 6 bm. o 8-ej rano uroczystym nabożeństwem w bazylce. Pop. o g. 15-ej młodzież weźmie udział w rocznicy 60-lecia Sokola Macierzy, 7 bm. wiecz. o g. 18:30 w sali teatryku I gimn. przedstawienie wykonane staraniem młodzieży II sem. żeńskiego. W środę, czwartek i piątek rano po nauce szkolnej wykłady higieniczne dla młodzieży szk. średn., które wygłosi docent dr. Sobotowski, dr. Andruszewski. W czwartek wiecz. koncert, w sobotę o 17-ej pop. wielka zabawa młodzieży na boiskach Sokola-Macierzy.

M. S. O. wzywa wszystkich członków Małop. Straży Obyw. do wzięcia udziału w pielgrzymce zadwórzkańskiej, która odbędzie się w niedzielę 5 bm. Odjazd o g. 7.11 rano z gł. dworca. Po bliższe rozkazy należy zgłaszać się dziś, w sobotę, między g. 6—8 wecz. w lokalu komendy MSO przy ul. Zimorowicza 8.

OBURZAJĄCY WYPADEK zdarzył się onegdaj na ul. Kadeckiej. Bawiąca się tam z innymi dziećmi córeczka profesora W. została napadnięta przez złośliwego psa, który dotkliwie ukąsił ją w rękę. Gdy matka dziewczynki zażądała od właścicielki psa, który był bez kagańca i mimo złośliwości nie był nawet prowadzony na linewce, wylegitymowania się, spotkała się ze stemiem grubiańskich wyzwisk ze strony owej „damy“, która stanęła na stanowisku, że jest „obywatelką“ i nie potrzebuje się legitymować. Ostatecznie na interwencję jednego z panów podała nazwisko, ale, jak się okazało, fałszywe z również fałszywym adresem. Potem wsiadła do samochodu i razem z psem i jakimiś towarzyszami uciekła. Pokrwawioną dziewczynkę zaopatrzył lekarz miejski, a sprawę całą skierowano na policję, która wdrożyła dochodzenia, gdyż na szczęście znany jest adres samochodu, którym niesumienne i arogancka „dama“ uciekła. Z okazji tego wypadku, a ze względu na gorąco, które sprzyja szerzeniu się wściekłych psów, byłoby pożądanem, żeby odnośne władze wydały nakaz bezwzględnej przestrzegania przymusu kagańcowego i opornych właścicieli psów pociągały do surowej odpowiedzialności.

(d) PRZEJECHANY PRZEZ POCIĄG. We czwartek wieczorem obok Podborzec pod Lwowem na torze kolejowym zginął Kazimierz Jasiński, kierownik szkoły w Kamienobrodzie. Szedł on torem, a nie zauważywszy nadjeżdżającego pociągu, dostał się pod koła lokomotywy i poniósł śmierć na miejscu.

Kącik kobiecy.

WĄTRÓBKA CIEŁĘCA. (Puree).

Świeżą wątróbkę cielęcą wymoczyć kilka godzin w wodzie, zdjąć błonkę, odcedzić i nalać mlekiem, które wyciągnie z niej czerwoność. Po wyłowieniu przepuścić ją przez maszynkę i dusić w rondlu, kładąc ją na gorący smalec z dodatkiem smażonej cebuli. Osobno ugotować na miękko kilka grzybków i smakiem z nich podlewać wątróbkę, a gdy gotowa, dodać trochę przetłuczonego jałowca, soli do smaku i przemleć na maszynce grzybki. Całą tą masę, dodawszy pół łyżki masła, trze się przez pół godziny walkiem w donicy i ciepłe wlewa w foremki lub maselniczki porcelanowe. Podawać do bułeczki — lub na zimno z sałatą.

Potrava imitująca rybę faszzerowaną.

Półtora funta cielecny przepuścić przez maszynkę, dodać 1 funt sparzonej, utartej, w masle usmażonej cebuli, posolić, popieprzyć, dać trzy żółtka i jedną w mleku maczaną i wyciśniętą bułkę, pianę z dwóch białek i wymieszać tak, aby od ręki odstawało — uformować z tej masy niby rybę i ugotować w smaku z włoszczyzny z dodatkiem cebuli. Gdy gotowe, wyjąć, sos sklarować, dodać żelatynę, imitowaną rybę pokrajać w plastry i zalać. Gdy zastygnie ubrać półmisek i podać.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Pani Zag. Taka uporczywa sność rąk może być

KRÓL POŃCZOCH

Zółkiewska 1 ²³⁸⁸ Sensacyjne ceny

(d) PRZEJECHANA PRZEZ AUTO. — Wczoraj ulicą Zółkiewską jechało auto osobowe Nr. 8245, którym kierował szofer Kazimierz Zychliński, zamieszkały przy ulicy Hausnera 5. Jechał on tak nieostrożnie, że pod koła auta dostała się 14-letnia Różia Sandanowicz, zamieszkała przy ul. Pod Dębem 1. 18. Pierwszej pomocy udzieliło jej Pogotowie ratunkowe, które następnie przewiozła ją do szpitala.

(d) ZGON BANDYTY. Michał Iwaneczko, postrzelony przez post. Kowalczyka obok stacji kolejowej Gaje-Czyżyki, zmarł wczoraj w szpitalu. Przed dwoma laty Iwaneczko należał do głównej bandy Rossa, grasującej w okolicy Bóbrki.

(d) ARESZTOWANIE NOŻOWCA. Na placu Solskich na Jakóba Lemma z nożem w ręku napadł Mendel Segal, liczący lat 23, zamieszkały przy ul. Arciszewskiego 4. W wypadku tym interwenjował posterunkowy Madej, który Segala wezwał, aby z nim udał się do komisariatu. Segal wezwaniu temu odmówił, a nadto rzucił się na Madeja, chcąc go przebić nożem. Nożowca z trudem ubezwładniono i odprowadzono do aresztów.

OBUWIE w najnowszych fasonach i kolorach — poleca znana firma z solidnego i wykwintnego obuwia **Józefa Bedrijczuka** we Lwowie, **Leona Szpiehy 5** — naprzeciw kościoła Marji Magdaleny. Ostatnie nowości paryskie. Ceny gatunkowo najniższe we Lwowie. 2252

CIEZKO CHORY ROBOTNIK nigdzie nie ubezpieczony, ginie formalnie z głodu. Zwracamy się do litościwych ludzi o pomoc dla tego człowieka. Daki skierować należy do Admin. Wieku Nowego dla „Ciezko chorego robotnika“. 9260

Składki

złożone w Admin. Wieku Nowego

Dla staruszki K.: N. N. 1 zł., L. O. 1 zł.
Dla staruszka powstańca: H. P. 5 zł.
Na proteżę dla kaleki M.: P. Zadoyko, Ameryka, Detroit Mich. 5601 Casper Str. 8 zł. 92 gr.
Dla nieszczęśliwej chorej: p. Zadoyko, Ameryka, Detroit, Mich. 5601 Casper Str. 8 zł. 92 gr.
Dla Biernackiego: W. Z. 5 zł.

spowodowana istotnie odmrożeniem, szczególnie jeżeli całe ciało zresztą jest białe. Dłuższe stosowanie środków przeciwko odmrożeniu, szczególnie w lecie, gdy temperatura najbardziej lezeniu sprzyja może skutkować. Proszę zanurzyć ręce po ramiona w wodzie tak gorącej jak Pani może tylko wytrzymać, zaraz potem wkładać je do wody zimnej z kawałkiem lodu. Po kilkudziesięciu takim zanurzeniu wytrzeć ręce kremem, owiać ciepło i miękko tak, aby nie tamować obiegu krwi. Najlepiej robić to na noc.

Prenumeratorka. O tylu czerwonych noskach pisałam już w „Kąciku“, że gdyby prenumeratorki chciały korzystać z rad, dawanych innym w edycjach, że czerwony nos jest odmrożony albo też właścicielka jego jest anemiczna i w tym klerunku należy go leczyć. Z nosem, z jakichkolwiek innych przyczyn czerwonym, powinno się pójść do lekarza specjalisty.

„Zdrowie nadewszystko“. 1) Jeżeli kremy nie skutkują natrzeć twarz odrobina smietankowego masła bezpośrednio po gołeniu — potem masło wata zetrzeć i napudrować twarz pudrem higienicznym 2) Pryszcze u młodzieży w 18 roku są objawem bardzo zwyczajnym. Przyczyna leży wewnątrz organizmu i cały organizm przy leczeniu musi być wzięty pod uwagę. Należy zastosować odżywianie prze ważne jarskie, częste kąpiele — ziółka, przeczysz-

czające krew i bezwzględną czystość miejsc zajętych pryszczami. Nie należy ich ani zdrapywać ani wyduszać gdyż przez to pogarsza się stan. Nie należy ich nawet spoconymi palcami dotykać. 3) Smarować skórę najlepiej śmietanką, opalenizną przez to nie zejdzie. 4) Punk-Rollera należy używać wedle fachowcy wskazuje masarzysty.

Z. B.: Egzema a stan zapalny po wyduszeniu wągrów to są dwie zupełnie odrębne rzeczy i wymagają odrębnego leczenia. Egzemy występują w 100 odmianach na różnych tłach i leczyć je musi lekarz specjalista zbadawszy wprerw przyczynę. — Szorstkość skóry i stan zapalny po wągrach można przy cierpliwości wyleczyć okładami z rumianku; smarowaniem twarzy na noc surowymi poziomkami (przez dłuższy czas). Kosmetycy w Warszawie stosują na wygładzenie skóry piasek alkaliczny dr. Seguinanda którym zapomocą specjalnej szczoteczki raz po umyciu szcztokuje się twarz. Po wyszczotkowaniu smaruje się ją lanoliną. Zabieg ten wykonywa się przez dłuższy czas na noc.

Lwówianka: zechce również piasku alkalicznego spróbować na znaki po ospie — na rozszerzone pory i tłustą cerę ma być również bardzo skutecznym.

Wdzięczna czytelniczka: Pstrągi to ryba bardzo delikatna, w galarecie a nie w żelatynie można ją zamarynować najlepiej w lutowanych puszkach. W słoju tylko na krótki czas do przedszego użycia. Je-

żeli chce Pani jednak mieć marynatę z pstrągów taka, aby można przechować ją dłużej, to należy oczy szczone pstrągi ugotować całe w słonej wodzie (nie rozgotować) i po ostudzeniu włożyć do słoja lub kamienno-garnka przekładając plasterkami cytryny (bez skórki i pestek), bobkowymi liśćmi, pieprzem i angielskim zielem. Gdy słoju prawie pełny, zalewa się go marynatą. Do marynaty służy rosół pozostały z gotowania pstrągów, z dodatkiem jarzyn, cebuli korzeni soli i octu do smaku; gotować 10 do 20 min. a gdy przestygnie, precedzić przez serwetę i zlać na wierzch słoja uważając aby nigdzie nie zostało próżnego miejsca. Gdy trochę wsąknie dołać i zawiązać pęcherzem. Bardzo dobrze jest nałać na wierzch słoja oliwy jadalnej (a 4 zł. 1 kg.) nie prowanskiej, która nie dopuści powietrza a tem samem uchroni marynatę od psucia. Jeżeli chce Pani mieć pstrągi w galarecie, to trzeba dodać do letniej marynaty wyciśniętą z wody żelatynę i tak samo zalać. Bez żelatyny robi się marynata ostrzejsza, a więc trwalsza.

Na trzy czwarte l. marynaty daje się 10 listków białej żelatyny. Zamiast octu można dać szklankę białego stołowego wina i smaku z ryb a galareta będzie bardzo smaczna i delikatna.

Karol na Ha. Lwów: Jeżeli tło choroby według orzeczenia lekarza jest nerwowe to należy przede wszystkim pod tym względem wzmocnić cały organizm i usunąć przyczynę niedomagań. Może po-

mógłby Pani płyn „Eos“, zalecany i stosowany przez kosmetyków w Warszawie.

Stefania: Tylko lekarz po zbadaniu podać może środek, który usunie tak kurcze, jak i inne niedomagania.

B.S.: O sposobach przechowywania masła było w „Odpowiedziach redakcji“ w dwóch ostatnich Kącach. Sukienkę białą fularową jak i kostjum kremowy, zapewne welniany, można wyprać w Lux'e według załączonego tam przepisu lub też w rozgotowanym mydle z dodatkiem amoniaku. Prać należy w płynie letnim, materiału nie trzeć w rękach tylko płókać i lekko wyznaczać, aż do czystej wody — nie pocierać mydłem szczególnie welny, bo się skudłaczy. Po wypraniu i wypłukaniu nie krecić lecz wydusić i trzepać podług nitki na pół przesuszyć i maglować przez chusty. Wkońcu również przez płótno prasować.

Jaja przechowuje się dziś w szkle wodnem. Spół postępowania załączony jest do każdej paczki.

Przepisy na torty i ciastka z powodu braku miejsca w następnym numerze.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

Dr. A. KUPFER

ORDYNUJE W BIEŻĄCYM SEZONIE

w **Lwoniczu**

willa „STARA POCZTA“ 2214

LEKARZ SZPITALIA POWSZECHN. **Dr. A. Schwarzwald**

ord. w chorobach wewn. i dzieci od 8—5. Szczępienie ochronne. Ul. Wolność 3. 23740

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Laura Füllenbaum b. sekund. klin. wied. i b. sek.

Szpitala Państw. we Lwowie — ordynuje od 3—6 popoł., obecnie Słowackiego 3, parter. 23725

Specjalista w chor. uszu, nosa, gardła i krtani

Operator **Dr. B. SONNENSCHNEIN**

Lwów, ul. Akademicka 14, tel. 285 od 11-1 i 3-5. 2324

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki dermatol. w Berlinie,

Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarcową. 23225

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka

Dr. FELIKS HAHN 1810

LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.

Prześwietlanie Roentgenem.

ANALIZY LEKARSKIE

Dr. Wilhelm Stütz i Dr. Ida Begleiter

LWÓW, ULICA JACHOWICZA L. 11a

(boezna ul. św. Anny). 23622

LEKARZ DENTYSTA **BRODSKA - BATLIN**

Lwów — HETMAŃSKA 24 1622

Ord. w chorobach zębów i jamy ustnej. Wykonuje wszelkie roboty techn. dent. na spłatach ratałnych.

Dentysta **Dr. HELFER**

LEONA SAPIEHY 47, P. Dla P. T. urzędników i robotników ceny

zniżone. — Zęby na raty. 1148

LEKARZ DENTYSTA (STOMATOLOG)

Dr. Berta Schnapper

absolw. kliniki dentyst. Uniwersyt., specjalista w leczeniu chorób

zębów i jamy ust. ord. od g. 9-1 i 3-6

PRACOWNIA DENTYSTYCZNO-TECHNICZNA

UL. AKADEMICKA 24, telefon 26-58.

NIEZAMOŻNYM USTĘPSTWA. 776

W chorobach skórnych i wenerycz. dla kobiet

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA ordynuje

PL. HALICKI 17 (nad Kawiarnią Centralną). —

Telefon 31-30. — Leczenie lampą kwarcową. 23298

Spec. chorób wener. i skórn. oraz kosmetyki

Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw. SŁOWACKIEGO 4 23299

naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową Tel. 16—61.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę

i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 23464

ZNACZKI POCZTOWE

625 różnych, prawdziwych pod gwarancją.

Wysoki katalog tylko 9 złotych. — Bogato

ilustr. cennik gratis. 2337

GOLDBERGER & Cie — Lucerna, Szwajcaria.

OWŁOSIENIE SZPETNE

na rękach i nogach, pod pachą itp. — usuwa

radycznie **DEPILATOR „GARÇONNE“**.

Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład

wysyłkowy: **APTEKA POD ŚW. ANNA, Lwów,**

Janowska 52. 1425

AKCESORJA samochodowe

poleca „AUTO-SKŁAD“, Lwów, ulica Zybl-

kiewicza 5, tel. 10—39. 23058

SPECJALNY SKŁAD MEBLI TAPICER.

Ołomany, Materace włosienne i z tr. morskiej, Kanapki, Łóżka polowe, kapy, firanki, chodniki itp. poleca o 25% taniej firma **E. HAGLER, Lwów,**

21 Sobieskiego 21. Za gotówkę i na raty. 2143

Wszelkie nieczystości skóry

piegi, pryszczki, zmarszczki, plamy wątrobiane, wągry i czerwonosć nosa — usuwa

radycznie i szybko 1150

KREM „GURAHUMORA“ M-ra Kohna

Żądać kremu, mydła, pudru i wody

toalet. „Gurahumora“ M-ra Kohna

w aptekach i drogerjach lub wprost

u wytwórcy: **Apteka M-ra Kohna,**

Peczeniżyn. Prawdziwe tylko z firmą M-ra Kohna na każdym opakowaniu. — Naśladownictwa odrzucać.

PRZEPUKLINĘ USUWA W CAŁO-

ŚCI BEZ OPERACJI, BEZ BOLU

Zakład M. Freilicha

Lwów, ul. Gródecka 35. 23733

Za swoją 60-cioletnią, nader sumienną pracę

dla dobra ludzkości firma ta uzyskała

złote medale, doktorat honorowy — naj-

wyższe odznaczenie, — i mnóstwo po-

chwał tak w kraju, jak zagranicą,

DROBNE OGŁOSZENIA

we „WIEKU NOWYM“ kosztują:

Jedno słowo 8 gr.

Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“ . . . 10 „

„ „ „Matrymonialne“ lub

„ „ „Koresp. prywatna“ . . . 15 „

„ „ „Posad poszukują“ . . . 4 „

Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być

drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.

Należytość gotówką lub w markach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowy“.

NIE PAL!

Palenie rujnuje zdrowie, pochłania pieniądze. Pragnącym odzwyczaić się od tego szkodliwego nałogu, wysyłamy bezpłatnie wypróbowane wskazówki „HERMES“, Łódź, Skrzynka Pocz. 392 C. Znaczek na portu powrotne załączyć. 2332

Płaszczki dzieciinne z futrem zł. 29.-

kamizelki i polwerki dla
grzecznych dzieci na wyjazd —
poleca

MAGAZYN MANNERA „TRYKOTAŻY” pl. MARJACKI 5, w bramie. Filja w Krynicy, na deptaku w lokalu Rapaporta. 2299



Zegarki pierwszorzęd.
fabryk szwajc.
złote, srebrne i
niklowe
poleca najtaniej znana firma
Grünberg Sykstuska 4

REUMATYZM
ARTRETYZM-ISCHIAS-PODAGRE
NAWET W STADIUM ZASTARZAŁEM LECZA SKUTECZNIE

„Ekstralit” DO KAPIELI
LEGNICZYCH

DEFUZOLIT DO NACIERANIA
CIEKIA

OZONOLIT DO KOMPRESÓW
ROZGRZEWAJĄCYCH

**BÓLE ORAZ ENIEKSZTAŁCENIA STA-
WÓW USTĘPUJĄ JUŻ PO KILKAKROT-
NYM UŻYCIU POWIĘSZYCH PREPARATÓW.**

SPOSÓB UŻYCIA ZAŁĄCZONY PRZY FLAKONACH
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.

OPATENTOWANE W POLSCE, ZAREJESTROWANE I ZATWIERDZONE
PRZEZ MINISTERSTWO ZDROWIA PUBLICZNEGO

SKŁAD GŁÓWNY FIRMY „EKSTRALIT, L. PAJERSKIEGO” S.J.O.
W FABR. CHEM. FARM. B. KRÓLECKI, WARSZAWA, Okr. Nowa 595 Tel. 20-21, 43 06.

2102

WARSZTATY DYONOWEGO ZAKŁADU
SAMOCHODOWEGO Nr. 6 we Lwowie, ul. Ja-
nowska 120, uruchomiły szlifiernię do szlifo-
wania cylindrów i w myśl rozkazu M. S.
Wojsk. Dep. V. L. 8650 26. Sam. z dn. 6. maja
1926 mogą przyjmować od osób prywatnych
cylindry samochodowe wszystkich marek do
szlifowania.

Również czynne jest urządzenie do zdej-
mowania i naprasowywania masywów na sa-
mochody ciężarowe.

Szef Służby Samochod. O. K. VI.
L. 1513 27/techn.

2298

PANIE!
KAPELUSZE FILCOWE
w pięknych, modnych kolorach, ostatniej kreacji,
po cenie Zł. 8.50 do nabycia 2264
w SKŁADNICACH FABRYKI KAPELUSZY
RUDOLFA NEUWELTA
przy ulicy Krakowskiej 25, Kazimierzow-
skiej 25, Gródeckiej 72.

NA DZIECI DO 10 MIESIĘCY
Obuwie-Odzież-Sukno
2275 poleca katolicka firma
REGULATOR
Lwów, RYNEK 43. — Tel. 15-70.

WIELKI WYBÓR DZIECIENNYCH
PONCZOSZEK I SKARPETEK
w nowo utworzonym magazynie
„MAJA” ULICA PIŁSUDSKIEGO 27.
23215 (Pańska)

TAPETY najnowsze zagraniczne i kra-
jowe, materje meblowe,
firanki, dywany i wszelkie
przybory dekoracyjne poleca
LA MAISON a DECORATION
Lwów, JAGIELLOŃSKA 15. Telef. 43-78. 2330

ARMATURY

do kotłów, maszyn, lokomobill parowych

jakoto: wodowskazy, kurki, oliwiarki, manometry,
wentyle bezpieczeństwa, pompy Worthingtona, in-
jektory, rury płomienne, oraz szczeliwa, jak klin-
gerit, sznury asbestowe etc., oraz wszelkie inne
artykuły techniczne dla wszystkich gałęzi prze-
mysłu poleca ze składu tanio 2284

„WENTYL” Lwów, ulica Gró-
decka 36. Tel. 737.

MAŁPKI pokojowo oswojone,
PAPUGI gadające, **KOLIBRY**, **RYB-
KI** egzotyczne i **AKWARJA**, **KAR-
NARKI** wprost z Harcu sprowadzo-
ne, śpiewające w dzień i przy świetle.
Wszelkie pożywienia i przybory dla
tychże oraz klatki poleca 2257

„ZOO” Lwów, So-
bieskiego 9

Wysyłamy na prowincję z gwarancją żywego
dojścia. Przy zapytaniach uprasza się o znaczek.

RAKIETY oryg. ang. „Davisa” i inne,
Piłki tenisowe „Slazenge-
ra” „Davisa”, **MESZTY** na
podeszwach bawolich i sznurkowych, **ROWERY**
franc. „Diamant”, „Weltrad”, przybory do wszyst-
kich systemów, trycylki dla dzieci na gumach,
gumy do wózków dzieciennych — poleca najtaniej

„MAISON de SPORT” Malwina Rosenman
Lwów, ul. Jagiellońska 17. Telef. 18-25.

Zlecenia z prowincji odwrotnie. 2317

NAJNOWSZE KAPELUSZE

poleca SALON MÓD 2325

E. GEPPERT Lwów - ul. Fre-
dry 9. Tel. 34-49.

ZAPROSZENIE.

Stow. Podróżujących zaprasza wszystkich
WP. Kolegów na I. konstytuujące Walne Zgroma-
dzenie, które odbędzie się dnia 5. czerwca b. r.,
o godzinie 11. przed poł., w lokalu Stow. Kupeców
lwowskich, przy ul. Hetmańskiej 6, II. p. 23249

POLSKA LINJA LOTNICZA AEROLOT S. A.

Przewozi pasażerów, pocztę lotniczą i to-
wary. Komu więc zależy na zwiększeniu obrotu,
kto chce zdobyć klientelę przez szybkie wykona-
nie dostawy (bo przecież towar wczoraj zamówiony
listem lotniczym może być już jutro sprzedany
w składzie zamawiającego), ten korzysta z poczty
lotniczej, z lotniczych przewozów towarowych.

Informujecie się: 9253

Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.
Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.

Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.
Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.

Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-3-94.

KINO!

APARAT PROJEKCYJNY okazjnie do
sprzedania. --- Zybilikiewicza 27, II. p.

Paniom, chorym na anemię, udzie-
lamy bezpłatnie porady, jak pozbyć się anemii
i upławów. Prosimy się zwrócić łaskawie w godzi-
nach urzęd. od 4-7 popoł. do Gener. Reprezentacji
„Helios” Wiedeń, we Lwowie, ul. Fredry 4A. 23731

PIĘGI, plamy wątrobiane, liszaje usuwa
niezawodnie **KREM WSCHODNICH**
PIĘKNOŚCI Dr. BEISERA. Cena słoika Zł. 2.20
z opłatą pocztową, za nadesłaniem Zł. 2.70.
Wyrób i skład **BEISERA**, Lwów — ulica
683 w Aptecce **BEISERA**, Legionów 23.

Na Zabawy i Festyny

polecam: **Serpentyny**, **Corriandoli**, **Lampiony**
OGNIE SZTUCZNE w wielkim wyborze
koperty na losy, baiony powietrzne i t. d. —
po cenach fabrycznych.

Firma **A. S. i Ch. SCHAFFR**

2237

Lwów, Trybunalska 16.

POSZUKUJĘ LEPSZEJ KUCHARKI

Zgłoszenia we wtorek od 5-7, Dr. Aszke-
naze, ulica Kościuszki 18. 23739

ZAGADKA 20^{tego} WIEKU

Parasole nieprzemakalne
i niepekające

najnowszych i najoryginalniejszych fasonów
męskie damskie i dzieciinne 1799

od **Zł. 4.50** DOSTAĆ MOŻNA
TYLKO u FIRMY

Pierwsza Wytwórnia Parasolnicza

Lwów, ul. Kazimierzowska 4, I. piętro.
UWAGA NA FIRME I NUMER DOMU.

Fornierzy i dykty

krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze.
CENY KONKURENCYJNE.

Altbach i Berez

Lwów, Słoneczna 27. 2321

Wydział powiatowy w Gródku Jagiellońskim rozpisuje

KONKURS

na posady:

- 1) leśnika powiatowego dla lasów gminnych i 2319
- 2) drogomistrza powiatowego.

Wymogi:

Obywatelstwo polskie, nieprzekroczony 40.
rok życia, świadectwo zdrowia i świadectwo mo-
ralności stosownie do obu posad, a nadto: ad 1)
ukończenie wyższych studiów leśnictwa, oraz pe-
wne wiadomości o ustroju gmin, zaś

ad 2) ukończenie kursów na drogomistrza
przy jednym z Polskich Urzędów Wojewódzkich,
lub też dawnej szkoły konduktorów drogowych
przy byłym Wydziale Krajowym we Lwowie, oraz
przynajmniej dwuletnia praktyka.

Byli wojskowi i inwalidzi Wojsk Polskich o
równych kwalifikacjach, którym stan zdrowia do-
zwala na pełnienie obowiązków służbowych po-
wyższych stanowisk, mają pierwszeństwo.

Pobory leśnika wedle umowy, — zaś pobory
drogomistrza wedle XII. grupy szczebla a) fun-
cjonariuszy państwowych z ewentualnym dodat-
kiem rodzinnym i dodatkiem samorządowym.

Należy udokumentowane (zaopatrzone tyl-
ko w świadectwa oryginalne lub w odpisy tychże
sądownie lub notarialnie uwierzytelnione) własno-
ściowe podania z krótkim curriculum vitae i ze
świadectwem dotychczasowej pracy oraz ewentu-
alnymi referencjami wnosić należy wprost wzglę-
dnie przez władze, w których kompetencji doty-
czas pracują, do Wydziału powiatowego w Gródku
Jagiellońskim w terminie do dnia 22. czerwca 1927.

WIECZNE PIÓRA DO NAPEŁNIANIA

Obrzymi wybór. Naprawa wszelkich systemów. Zamówienia z prowincji za zaliczeniem odwrotno.

Leon Propst, Lwów Pl. Marjacki 3

1788

SKŁAD PAPIERU I GALANTERJI. — Tel. 15-88.

SŁYNNNE

LODOWNICZKI ALEXANDERWERK

F. Rentschner

Legionów 37.

22670



Wolne posady

POSZUKUJE się dwóch młodych zdolnych akwizytorów. Rothman, Janowska 10. 23250

UCZENI i czoładnika przyjmie J. Procko, ślusarnia fabryczna, Lwów, Tercjańska 16. 23486

STENOTYPISTKĘ (steno-grafia i maszyna), tylko pierwszorzędna siłę przyjmie adw. Wittlin, ulica Batorego 32. Zgłoszenia — tylko niedziela, od 10—1. 23371

ŚLUSARNIA. Inwalidów Nr. 13, poszukuje chłopców dlaje pomalowania, światła i opał. 23105

ZDOLNE panny w krawie czynnie poszukuje pracownia sukien Koltajata 4. 23383

FRYZJERKA damskiego — (fryzjerkę) poszukuje Stawiarz, Lwów, pl. Bernardyński 1. 23404

POTRZEBNY zaraz maszyna istnia egzaminowany. Zgłoszenia: Tartak „Polonia”, Chyrow. 23528

PAROWE Zakłady Przemysłowe „Zenit” Przemysł Mokra Dolna 5 poszukują dla swej pralni parowej prasowaczy lub prasowaczek obeznanych z maszynami prasowanymi kol-nierzyków sztywnych. Mie-szkanie wolne. 2270

KOWAL zdolny, nie żona-ty, poszukiwany do fabryki gipsu w Szczercu. Zgłoszenia ALBA, Lwów, ul. Fredry 9. 23609

DZIEWCZYNE do dzieci, przyjmie Dr. Klinghofer, Sw. Anny 5. 23683.

POSZUKUJE się służące do wszystkiego z gotowa-niem. Gródecka Nr. 66 — Sokolowski. 23611

STOLARZE budowlani — zostaną przyjęci. Fabryka Lewińskiego, Potockiego 58 23574

POSZUKUJE się do wiek-szej piekarni zdolnego roz-woziela za kaucją. Ulica Gródecka Nr. 71. 23398

CHŁOPAK BIUROWY do posługi, posylek, zostanie zaraz przyjęty. Zgłoszenia listowne z podaniem do-kładnem adresem, wieku, — religii i dotychczasowego zajęcia do Adm. Wiek-u pod „Chłopak”. Wymaga-nia znajomości czytania i pisania. 9259

POSŁUGACZKĘ młodą — poszukuje. Senatorska 6 — trzecie piętro, drzwi jedo-naste. 23672.

POTRZEBNA kwalifikowa-na maszynistka. Peleżyńska 7 A, drzwi 8, II. p. 23688.

PRAKTYKANT zostanie przyjęty zaraz. Cukiernia, ul. Zyblikiewicza Nr. 43. 23677.

PANNĘ zwinną do obsłu-gi gości przyjmie zaraz — Cukiernia, Mikołaja 7. — 23675

POTRZEBNY młody, nie żona-ty, przyrządnik drzewny. Mieszkanie do dyspozycji w Lwowie. Listy pod „Industria” do Administ-r. Wiek-u. 23669

KASJERA z kaucją 250 zł. na wyjazd, poszukuje Związek Miłośników, ulien Kasztelańska 4, II. p. — niedzię 3—5 popoł. z wy-jątkiem świąt. 23667.

ŚLUSARNIA Ludwika Ma-ciewicza, Niemcewicz 36, przyjmie chłopców do praktyki. 23664.

TYLKO zdolnego, niezłowe-go agenta z branży żela-żnej przyjmie. Zgłoszenia „Renee” Sobieskiego 21. — 23639.

RETUSZERÓW do powiek-szeń, przyjmie Zakład Art. Portretowy J. Czapka — Lwów, Józefa Piłsudskiego Nr. 9. 23698.

POSZUKUJEMY natych-miast intel. oraz wymow-nych panów dobrze repre-zentujących się za wyso-kim WYNAGRODZE-NIEM w charakterze po-dróżniaczy. Listy pod „Funt sterling” do Adm. Wiek-u. 23691.

POSZUKUJEMY WYMOW-NYCH INTEL. PAŃ — w charakterze podróży-lących. Poniżej lat 21, nie akceptuję. Listy do Adm. Wiek-u pod „Egzystencja” 23692.

POSZUKUJE lepszej dzie-wczyni do 1 i pół roczne-go dziecka. Zgłoszenia od 9—11. Lulewela 2, mieszka-nie 7. 23693.

ZDOLNE panny poszukuje pracownia sukien dani-skich, Jagiellońska 17, — I. piętro. 23694.

POSZUKUJE się młodej służącej na wieś, ze zna-jomością gotowania. Zgło-szenia: Kochanowskiego 52, I. p. 23696.

PRAKTYKANT z dobrej rodziny zostanie przyjęty do pokójki do śniadań — Atlasa, Rynek 45. 23663.

KASJERKA katolicka — z kaucją, natychmiast zo-stanie przyjęta. Zgłoszenia Widowska Zabawowe — Słoneczna. 23658.

DZIEWCZYNKĘ do nauki przyjmie zaraz J. Micha-lik, Akademicka Nr. 23. 23644.

PRZYJME agenta inkasa-nta do wszelkiego z gotowa-niem. Gródecka Nr. 66 — Sokolowski. 23611

MONTERA młyńskiego do samodzielnej przeróbki — poszukuje właściciel Lwów Żółkiewska 151. 23458.

PANIENKA, która szyła bieliznę potrzebna. „Mał-goszata” Batorego 54, II. piętro. 23752

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Sw. Jacka — domki oficerałskie 12 A — pułkownik Kiesler. 23729.

STAŁA posada — może otrzymać wozy z kaucją. „Helios”, Fredry 4 A. — III. p. 23732.

SAMODZIELNE panny — poszukuje pracownia sukien, Szajnochy 3, I. p. 23747

UWAGA PANIE! 1.000 zł. i więcej miesięcznie, może zarobić każda Pani, nie li-cząca mniej jak 23 lat, do-brze się prezentująca — będąca obecnie bez zaję-cia. Fachowość zbyteczna! Pannie posiadające jedynie dwie zalety: Ciężkość i Wytrwałość, mogą się na-tychmiast zgłosić. Posi-adające legitymacje kolejo-we na wyjazd, oraz takie, które zajmowały się sprze-dają rozmaitych artyku-łów na raty — mile wi-dziane. Listy z podaniem adresu należy skierowy-wać pod „Przyjaciel do-mni” do Gen. Ekspedycyji Ogłoszeń, Lwów, Legio-nów 1. 23730

SZUKAM lekarke lub me-dyczne do wspólnego wy-jazdu natychmiast — na szepczanie. Zgłosić się ul. Strzelecka 5 — dozorca wskaze. 23722.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z gotowaniem oraz praktykanta do skle-pu kolonialnego. Gntman Gródecka 77. 23723.

ZDOLNY wytwórca musz-tardny otrzyma posada. — Oferty pisemno Mucha — Sykstuska 19. 23716.

POSZUKUJE intel. panne do sklepu, władająca je-zykiem polskim i niemie-cim. Oferty do Admin: Wiek-u pod „Sklep”. 23750.

FACHOWY rozwoziacz — wieczywa za kaucją po-trzebny zaraz. Piękarnia, Żyzńska 3 (w tyle szkoły Przemysłowej). 23719

ZDOLNEGO furmana do koni i kobiety do mycia flaszek poszukuje fabryka, Słoneczna 34. 23724.

POSZUKUJE fryzjerkę do Truskawca zaraz. Fryzjer, Hotel Krakowski. 23703

POSZUKUJE panny pisać-cej biegle na maszynie po-polsku i niemiecku — ewentualnie ze stenografia Listy pod „Angora” — do Biura Buchstaba, Jagiel-lońska 7. 23714.

ZAKŁAD fryzjersko — kosmetyczny damski Max Zunkerandl. — poszukuje starszą pannę do prakty-ki. Koralmieka 8. 23713.

PANNA uzdolniona w mo-dniarstwie potrzebna. Szko-ła, Magazyn Mód, Hotel Goerga, od ul. Sienkiewi-cza. 23712

POTRZEBNA dziewczyna do dziecka. Leona Sapielhy 37, Mleczarnia. 23711.

LOKALE

KAWALERSKI pokój — z osobnym wejściem, ume-blowany, nadające się też na biuro od 15 czerwca — do wynajęcia. Listy pod „Zyblikiewicza” do Admin Wiek-u. 23701.

ZAMIENIE natychmiast mieszkanie trzy pokojowe, słonecznie, komfort, na po-dobie. Głównego 23 — lewy parter. 23159

ZAMIENIE pokój z kuch-nią na 2 pokoje z kuchnią Warunki i wiadomości: Ho-tel „Astorja” Kazimierzow-ska 15. 23749.

DWA pokoje umeblowane, z osobnym wejściem, dla bezdzietnego małżeństwa — lub poważnego pana od 1. lipca do wynajęcia. Ulica Nabilowska 31. — Tamże obiały domowe po 1.50. 23746

POKÓJ kawalerski ume-blowany, z łazienką zaraz do wynajęcia katolikowi w parterze na prawo. Ul. Nabilowska 15. 23744.

ZAMIENIE mieszkanie — dwa pokojowe z pełnem komfortem przy ul. Pił-sudskiego na 3 lub 4 po-ziomie z komfortem w śród-mieściu na zakład denty-stryczny. Zgłoszenia pod „Dentysta” do Biura Paszaj Hausmana. 23741.

JASTARNIA nad morzem. Pensjonat nowo wybudowa-na sala, kuchnia warsaw-ski, tenis, dancing, orkie-stra, czytelnia. Prospekty wysyłamy. Horbaczewska, Warszawa, Zielna 6, mie-szkanie 7. 2323.

KUZNICA. Hel. Pensjonat Heleny Szlenzakowej — przy stacji. Plaża piaszczys-ta. las sosnowy, wykwin-tna kuchnia, sala balowa, dancing. Prospekty na za-danie. Warszawa, Mazo-wiecka 10/6. 2328.

KARWIA nad morzem. — Pensjonat Horbaczewskiej (Markoskiej) kuchnia war-szawska, sala do zabaw, tenis, orkiestra. Czerwiec 7 z1. dziennie. Prospekty wysyłamy. Warszawa, ul. Zielna 6, miesz-k. 7. 2327.

POSZUKUJE na wspólne mieszkanie solidnego rze-mieślnika kawalera ul. Piłjarów. Listy do Adm: Wiek-u pod „Wdowa”. — 23721.

KUSNIERZ poszukuje je-dnego pokoju za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia: Snopkowska 55, Gasiński. 23711.

POKÓJ do wynajęcia — z wiktlem, wejście przez kuchnię. Szepciewickich 27 — II. piętro. 23723.

BAWNOŚĆ LETNICZY! Za rogatką Lyczakowska — w pięknym położeniu. 10 minut drogi do tramwaju, są 2 pokoje duże słoneczne i kuchnia z częściami ume-blowaniami na lato do wynajęcia. Wiadomość ul. Rejtana 9, restauracja. — 23725.

ODZIELNY pokój ume-blowany. Nowy Świat 18, I. p., na prawo. 23745.

POSZUKUJE pomieszczenia z dwóch pokoi i kuchni, z pełnym komfortem, — blisko Śródmieścia, za 2-letnim czynszem lub na warunkach podleg umowy. Zgłoszenia: Belmor, ulica Ormiańska 8, I. piętro. — Konfektacja. 23707.

LETNJSKO Scheiningera Radziejów Mikołajów nad Dniestrem, pierwszorzę-dny pięciorazowy wikt z pomieszczeniem 5 do 6 zł. dziennie. 23756

Posad poszukują

INTEL. młoda osoba po-szukuje (z powodu stosno-ków fam.) posady do prywatnego domu do gotowa-nia i prowadzenia gospo-darstwa od zaraz. Listy pod „Uczciwa” do Admin. Wiek-u. 23394

WDOWA po wyższym urzędniku bezdzietna nieza-łożona, sympatyczna, lat 45, obejmuje zarząd domu u jednej osoby samodziennie bez wynagrodzenia. Zgło-szenia pod „Helena” Prze-myśl, Zasanie, Długosza 4, sklep p. Fleiszera. 2269

INTEL. panna poszukuje posady zarządzalni domu lub do towarzyszyta pani; ewentualnie do dzieci. Listy pod „Wiara” Adm: Wiek-u. 23379

KASJERKA z kaucją — ewentualnie jako eksped-ientka poszukuje posady. Listy pod „Antonina” do Adm. Wiek-u. 23365

PANNA z ukończoną szko-łą handlową, pisząca na maszynie, poszukuje posady dy biurowej. Łaskawe zgło-szenia pod „Praktyka biu-rowa” do Admin. Wiek-u. 23173

MŁODY, energiczny mę-żczyzna poszukuje posady kasjera w poważniejszym przedsiębiorstwie za zło-żeniem kaucji. Listy pod „Gimnazjalne wykształce-nie” do Adm. Wiek-u. 23021

MŁODY, przystojny mę-żczyzna, katolik, z średnim wykształceniem, przyjmie posadę inkasenta za kauc-ją. Zgłoszenia „Ruchliwy” Biuro Brücka, Kościuski Nr. 2. 23193

SZESCIOLETANIA prakty-kancka biurowa (kasjerka, korespondentka i buchalterka) obejmie posadę od zaraz. Pięć biegle na ma-szynie. Czas próby bez-płatnie. Listy do Admin: Wiek-u pod „Pracowita”. 23685.

MŁODE małżeństwo poszu-kuje posady do kamionicy dozorey. Łaskawe listy do Adm. Wiek-u Nowego pod „Łaskawe”. 23689.

OSOBA intel., z dobrej rodziny, lat 37, z naturą sem., ładnym namięm, — muzykalna, nadzwyczaj go-łidna, na którą można się pewnie zdać, poszukuje od-powiedniczej posady ewent-ualnie za kaucją. Listy do Adm. Wiek-u Nowego pod „Solidna” za okazaniem 10 marekówek 707.561. 23754

RETYNOWANA siła przy-jmuje po umiarkowanych cenach akompaniamenty. Przerabia partytury. Lyczakowska 48, I. p. 23748

Małżeństwa

CHCIAŁBYM poznać nie-ależną młodą kobietę. — Cel matr. Listy do Adm: Wiek-u pod „Elita”. 23695.

PANNA lat 30, niezależna nawizuje przyjaźń z mę-żczyzną w celu matr. — Listy pod „Matylda” do Adm. Wiek-u. Na anoni-mny nie odpowiada. 2382

WYŻSZY urzędnik banku państw., młody, przystoj-ny, poszukuje przystojnej, miłutkiej i subtelnej to-warzyszki życia. Cel matr. Listy pod „Idealizm” do Adm. Wiek-u. 23690.

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wława 27, parter prawy, przez podwórze. 23266

ZA 80 GROSZY wykonuje wszelkie reperacje złotni-cze wykoniana Ropshitz, Suckuska 16. 1985

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 35 — parter. 23267

AKUSZERKA polska nie-paniom. Plac Dąbrówkiewi-go 6, parter lewy. 23268

GEOMETRA autoryzowany inżynier Szczyński, wy-konuje wszelkie roboty pomiarowe predko i tanio. Plac Marjański 5. 23552

NAJPIEKNIJSZE TORE-BKI, PARASOLKI DAM-SKIE ostatniej mody, naj-taniej polska — Rudolf Fluhr, Legionów 21.

PERFUMY FRANCUSKIE Kosmetyke, bajecznie ta-nio polska Rudolf Fluhr, Legionów 21. 2134

W BRZUCHOWICKIM Za-kładzie kąpielowym — do całkowitego prowadzenia bufetu (kostur) przyjmie szefownika lub oddam na rachunek. Jasnogórski ul. Janowska 4. 23306

FRYZJERKA czosze wszel-kie fryzury: ceny przystępne; wykonuje roboty perukarskie. Lyczaków 77; I. p., na lewo, Wilhoan. 23325

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 23318

KUFRY, walizki, teczki — torbki damskie wykonuje i naprawia Eidelsheim, — Kopernika 14. 23307

KREM higieniczny prze-wiód zmarszczkom, niezbr-nany polska KOSMOL ul. Mikołaja 7. 23393

WAŻNE DLA WYSTAW-CÓW przemysłowe, spo-rtowe; najtaniej wykonuje SZYLDY I NAPISY u: dogodne spłaty — Folka GALICYNSKI, Lwów, ul. Boimów 4. 23311

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyr-neńskie, karamuni, kilimy oraz fabryczne predko, — tania, solidnie. Sprzedają kilimy na raty. Siemianow-ska, pl. Bernardyński 12; sklep kilimowy. 23676.

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 23656

NATYCHMIAST wydzier-zawi realność, sad, ogród, pole, razem trzy morgi — za rogatką Lyczakowska. Wiadomości: Prowincja 8 do 10 rano. 23642.

PRZYJME intel. bezdzietna, spółniczkę do gospodar-stwa rolnego, bardzo pie-na okolica, niedaleko Lwa-wa, zabezpieczenie hipote-tyczne, potrzebna gotówka około 5.000 złotych. Listy pod „Prowincja” do Adm: Wiek-u. 23389.

APTEKA w miasteczku o sześciu tysiącach mieszkań w Malopolsce zachodniej do wydzierżawienia ewentualnie do sprzedania z domem piętrowym lub bez domu. Zgłoszenia przyjmuje Grabowski we Lwowie, ulica Gosiewskiego 6. 2206

LEKCI konwersacji, literatury, gramatyki francuskiej, niemieckiej, udziela dyplomowana nauczycielka Wpisy od 3-5. Koszowicz Juwiga, Sykstuska 43 A. 23359

KUPIE dom murowany o kilkunastu pokojach z ogrodem okolica szpitala powszechnego wprost od właściciela. Zgłoszenia pod „Zaścisze“ do Centrali Reklamowej Towarzystwa Dziennikarzy. Koralińska 1. 4. 23500

DRYLLING kurkowy, Du-beltówka Hammerless 12 cal. do sprzedania. Ulica Dekerta 6. I. piętro. od 4-7. 23529

DO SPRZEDANIA villa w Brzuchowicach, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, weranda oszklona, łazienka pokój dla służby, pracownia, piwnica, 600 sążni kw. gruntu w najpiękniejszej polożeniu. Zgłoszenia do kancelarii adwokata Dra Koreniewicza, Lwów, Bourlarda 2. 23276

SPRZEDAM okazyjnie 6-letnią wiedeńską żółtą u-prząż na jednego konia. Legjonów 27. 23463

SPRZEDAM tanio koła gumowe do powozu. Ulica Zamarstynowska 33. 23463

NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY USUWAJA ORYGINALNE PRZESKRY KOGUTKIEM

592

SPRZEDAM dom nowy składający się z dwóch pokoi, kuchni, sieni i ganku, dachowa kryta, piwnica, szpichlerz i kuchnia osobno, sad i morg ogrodu; stacja w miejscu. Wiadomość u Onufry Karpińca w Rzędnie Ruskiej. 23260

MASYNE Remington z widocznym piśmem, tanio sprzedam. Piastów 11, drzwi 4. 23569

FORTEPIAN lub pianino, kupię zaraz. Gotówka. Nowacki, Pilsudskiego 17. 23051

KUPIE parę pokojową - parterową willę w Brzuchowicach. Listy do Adm. Wiek pod „Dolary“. 23022

SPRZEDAM okazyjnie - wózek jasionowy na gumach. Zamarstynowska 33. 23461

PIANINO krzyżowe „Stingla“, fortepian do nauki sprzedam. Kołosa, ulica Sykstuska 10. 23253

KUPIE realność: gotówka 2,500 dol. Listy do Adm. Wiek pod „Kamienica“. 23131

KURSA SAMOCHODOWE AMATORSKIE DLA PAŃ I PANÓW ponadto KURSA ZAWODOWE - początek obydwu kursów 4 czerwca MICKIEWICZA 28. - Wpisy od 11-1 i 4-6.

DO WYNAJĘCIA piekarnia w mieście dla piekarnika lub proclarza wraz z urządzeniem. Zgłoszenia: Teuer, Zamarstynow, ul. Krzywa 4. 23697.

ROZPOCZYNAM KURS kroju i szycia. JOLANDA Staszica 8. 23901

Kupno-Sprzedaz

PREZERWATYWY I BŁONY RYBIE E. F. E. F. Najpewniejsze poleca tylko Perumeria FEDERA - Lwów, Sykstuska Nr. 7. 23011

DOBRE prosperujący interes, z mieszkaniem, (pokój, kuchnia), na peryferiach, blisko tramwaju - z powodu wyjazdu do odstepienia. Listy do Adm. Wiek pod „Wyjazd“. 23713

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, krzyżowy - krótki, czarny, w najlepszym stanie sprzedam. Plac Marjański 5, III. p. 22551

POSZUKUJE pożyczki 500 dol. na 1 hip. Listy pod „18 pre.“ do Adm. Wiek 23354

POWOZIK z dachem skórzanym w bardzo dobrym stanie okazyjnie do nabycia we Lwowie, Pełczyńska 9. 23206

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę zgubioną inwalidzką wyda na przez P. K. U. Lwów. Bazyli Proć. 23366

DOM na Lewandowca zaraz do sprzedania jak najtaniej. Wiadomość u Zona w sklepie spożywczym. 23505

UNIEWAŻNIAM legitymację kolejową skradzioną mi wraz z pieniędzmi. - Zofja Rajzarowiczowa. 23354

LODOWNIE wielka sklepowa względnie restauracyjna sprzedam tanio. - Wiadomość: Bonifratrów 14, I. piętro, u właściciela realności. 23221

UNIEWAŻNIA się ślusarski świadectwa przymyślowe Teofila Hrabala - z Wybranówki. 23660.

DOM na Lewandowca zaraz do sprzedania jak najtaniej. Wiadomość u Zona w sklepie spożywczym. 23505

JDAC Blouna ulica na Trauguta, zgubiona torebkę z legitymacją kolejową i pieniędzmi; uczciwy znalazca zwróci choćby tylko legitymację pod adresem: Apolonja Marchelkay, ul. Trauguta 17, parter, Lwów 23651.

NAUKA

KURSY NAUKOWE „OSWIATA“, rozpoczynają 5. czerwca 1927 r., trzymiesięczne repetytorjum dla abiturjentów gimnazjalnych oraz kandydatów do egzaminu z zakresu 6 i 4 klas gimnazjalnych. - Nauki udziela najwybitniejsi profesorowie gimnazjalni. Reflektuje się na uczestników, którzy już całkowicie przerobili materiał naukowy. Zgłoszenia: Lwów, Miłkowskiego 11 - od 12-1 i od 5-6. 1955

WYŚWIETLAJĄ KINOTEATRY KOPERNIK Marysienka

TRAWY pierwszy pokos tanio sprzedam. Pełczyńska 26 A. 23224

RUTYNOWANA sila udziela lekcji języka francuskiego, niemieckiego, konwersacji, literatury - po przystępnej cenie. Za wyuczenie rzeczy. Długosza 37 II. piętro. 23324

GREIZLERNE kupię - proszę o podanie adresu dla oglądnięcia. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Greizlerne“. 23395

DO nowego rygorozum filozoficznego przygotowane. Listy pod „Czerwiec“ do Adm. Wiek. 23674.

KUCHENKE GAZOWA - dwu i jedno płomienna - okazyjnie sprzedam. Ulica Pełczyńska 5 A, parter - mieszkanie 9. 23418

MATEMATYKI, przyrody, fizyki, chemii (pomoc - egzamin - matura) - udziela profesor, ul. Sw. Antoniego 7, I. p., od 3-5 23661.

WÓZEK nieużywany do sprzedania. Sw. Zofji 61. 23484

KURSY NAUKOWE „OSWIATA“ rozpoczynają z początkiem czerwca 1927, trzymiesięczne repetytorjum dla abiturjentów gimnazjalnych oraz dla eksternów mających zdawać w okresie popieralnym egzamin z zakresu 6 i 4 klas gimnazjalnych. - Sily profesorowie najwybitniejsi. Reflektuje się na uczestników, którzy już całkowicie przerobili edonocny materiał naukowy. Zgłoszenia „OSWIATA“ - Lwów, Miłkowskiego 11 - od 12-1 i 5-6. 2273

KUPEJEMY karosjerio furdowskie Violin i Tissier Lwów, Bernsteina 1. 23604

HAFTY SZWAJCARSKIE, koronki francuskie, klocko we i walianianski, najtaniej Piępos, Lwów, ulica Boimów 7. 2172

PARCELE słoneczna, kanał, woda, elektryka, Tar-nowskiego sprzedam. - Fuchs, Zulińskiego Nr. 10. 23701

ZAKUP KSIĄZEK SZKOLNYCH, powieściowych, historycznych, pojedynczo - oraz całe księgozbiory każdego rodzaju, po cenach najwyższych (nawet przepłacamy). Księgarnia Pow-szechna, Lwów, Rynek 29, Pasaż Andriolego. 23256

DOM, wysoki parter, o 5 ubikacjach podpiwniczony, oficyny, 3 ubikacje, stajnia, wszystkie murowane - wolny do sprzedania. Wiadomość: Zamarstynow, ul. Lwowska 76. 23492

FILATELISTOM za nadaniem 1 zł. w znaczkach pocztowych wysłać 50 sztuk znaczków zamorskich i europejskich. Lwów, ul. Słowackiego 8. A. Kraus. 23449

ZARÓWKI oszczędnościowe Philipsa - Osrama, żelazka, garnuszki - grzałki - dzwonki oraz materiały elektrotechniczne dostarcza najtaniej ELEK-TROMECHANIK, Piekarska 5. 23706

AUTO ciężarowe „Packard“ sprzedam. Zielona Nr. 48. 23688

SYPIALNIE, jadalnie, sialony, pokoje meskie, poleca najtaniej: Leon Mel-wiowski, Chorążczyzny 8. - Telefon 40-11. 23345

OKAZJA! Futro krymskie damski, tanio do sprzedania. Zofji 17, II. piętro. 23443.

PARA koni wyjazdowych (klacz i wałach) 17 miary do sprzedania. Wiadomość: Zamarstynowska Nr. 53 - Zarządca Stucziński. 23727

MEBLE wszelkich pokoi oraz meble antyczne Zielński, Lwów, KOŁATAJA 5 (stolarnia w podwórzu). 2156

NA RASY PARCELE budowlane przy ul. Potockiego i bocznych, sprzedaje Tow. Terenowe. Wiadomość: Cegiłowa Towarz. Terenowego, ul. Grochowska. 23545

WANNY trwałe kąpielowe 28 zł., gdzieindziej te same 40 zł., poleca własnego wyrobni Wojciech Zajac - Ossoliński 14. Telefon 40-32. Roboty dachowe, - krycie i malowanie wykonyje w ratach. 2336

ZNACZKI pocztowe sprzedaję po najniższych cenach Biuro filatelistyczne A. Kraus, Lwów, Słowackiego 8. Na żądanie wysła wybory na prowiucje. 23453

REALNOŚĆ (4 morgi pola z budynkami) koło Złoczowa do sprzedania. Bliższa wiadomość Lwów, Kochanowskiego 18. 23331

DOM z ogrodem sprzedam Pijarów 64. 23599.

FIAT sześćo osobowy, - bardzo dobry, tanio sprzedam Werner, Lwów, Sw. Michała 8. 23737

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, płyta pancerna - okazyjnie do sprzedania. Sklep komisowy, Sobie-skiego 19. 23389

PRIMUSY. KUCHENKI NAFTOWE, SPIRYTUSOWKI, ŻELAZKA, LODOWNIE, LODOWNICZKI. - PRAKTYCZNE POCZYNOWE poleca RENTSCHNER. - LEGJONÓW 37. 22710

FORTEPIANY dobre od 680 zł., i fortepiany wykwintne nowszych modeli. Sprzedaż okazyjna Kopernika 26, Skloniarski. 23360

ZAKŁAD dentystyczny - z komfortem, w średniościu Lwos do sprzedania. Zgłoszenia pod „Komfort“ do Biura dzienników Sche-rera, Pasaż Hausmana. 23742.

FIRANKI, KAPY najnowsze modele za bezcen WANK, plac Marjański 5, sieni.

KUPIE staro ubrania - meble, rzeczy zimowe; - pocztówka, jestem punktualnie. Grosstern, Ormiańska 19. 23314

SZAFKA trójdziałna, emalowana malonolowa z brązami i dwa biurka malonolowe sa okazyjnie do sprzedania. Potockiego 38. - Topolski. 23175

U MNIE NAJTANIEJ! - Polecam na wyjazd: perkale na szlafroczyki 1.30 - płótno angielskie 1.55, - krepony 1.70, opał wierzysty 1.95, perkaline 2.70, - kolorowy balyst na bielnie 2.65, jedwab papito 5.20 kocyki melaż 7.50, kocyki dziecięce 5.60, sionniki 4.70 Joachim WATT, Lwów, ul. Furmańska 1 A. 23437

— Och, niedźnik! podły niedźnik! — szepetała, drząc na ciałem ciele.

Zbliżyła się do kabiny zupełnie bez szmeru.

Przez małe okienko rzuciła okiem wewnątrz.

Flora opierała się o ściankę kabiny ręką prawą, położyła na pasku na deskach i nagle na ręce tej, ukazał się cień, różowy najpierw, potem ciemniejszy, wreszcie szkarłatny, krwawy: Czerwone Koło.

Flora wstrząsała znak, ale nie zadziałała bynajmniej na ten widok. Wzruszenie silniejsze od jej strachów i obaw ożywiło ją, a poczucie sprawy ważniejszej, niż jej los własny, pchało ją nieprzemierznie do czynu.

Bardziej milcząca, niż cień, opuściła swój posterniłek obserwacyjny i o kilka kroków dalej znalazła długą belkę, która unięskła w poprzek drzwi kabiny, otwierającej się na zewnątrz i zblokowanej w ten sposób. Potem wróciła do okna.

Wewnątrz kabiny Ted Drew i agent zaradczy go-czeczkowo targowali się o cenę straszliwego wynalazku.

— Zapewnięm pana, panie Drew, że pretensje pana są zbyt wygórowane. Dwa miliony dolarów, to za dużo... Proszę trochę spuścić z ceny a ja dodam.

— Widzę, że się porozumieły, — odpowiedział Ted Drew tonem ciężko familijnym.

Przerwał sobie.

Przez okno wsunęła się ręka, ręka kobieca, biała i wydelikaccona, ale naznaczona dziwnym Kołem Czerwonym. Ręka ta porwała portfel, zawierający plany wynalazku i zabrawszy go, znikła.

Szybki jak błyskawica ruchem Ted Drew chwycił i mykająca rękę.

Wkrótce weszła pomiędzy skały dziwnie poplątane i tutaj czuła się już zupełnie bezpiecznie. Umiejąc dobrze chodzić po górach, wdrapała się na szczyt wysokiej skały, wznoszącej się ponad falami i stąd rzuciła portfel w pieniające się odmęty, rozbijające się z wściekłością o kamienne podnóże.

Poczem szybko, ale nie biegnąc, poszła spokojnie wybrzeżem do swojej willi.

z agentami mocarstw oświeconych w celu sprzedania im tajemnicy pewnego wynalazku, uczynionego przez jego ojca przed śmiercią, a znaczenie którego polega na zapewnieniu bezwzględniego zwycięstwa armii, czyniacel z niego użytek.

Nie wdając się w ocenę postępowania pana Drew, wolno nam wyrazić ubolewanie, iż w razie wojny wynalazek amerykański ma służyć jako niezawodna broń przeciwko Ameryce.

Flora odczytała jeszcze raz artykuł i zamysliła się. Nagle wstała, zeszła z werandy i udała się w kierunku meżczyzn między skatami. Ale panna Travis nie wróciła na nich żadnej uwagi i szła dalej swoją drogą.

Tak idąc, znalazła się niebawem w pobliżu kabiny kapitelowej, lecz tutaj zatrzymała się, nasłuchując: do uszu jej bowiem doszły głosy w kabynie, a wymówione nazwisko zwróciło jej uwagę.

— Powiedział pan prawdę, — panie Ted Drew, przedmówił poważnie głos męski, nasłakty zlekką cudzoziemskimi akcentem. — Daję słowo, że to przewyższa wszystko, czegośmy się spodziewali.

A drugi głos, najciszej do amerykańskiemu odpowiedział: — Tak. Wiem o tem. I dlatego właśnie ojciec mój nie chciał wyjawiać tajemnicy. To najstrasznější wynalazek, jaki kiedykolwiek był zrobiony na świecie. Więc jakąż dać jele mi cenę?

Flora zbladła jak płótno. Gwałtowne oburzenie oparowało ją, wywołując jeden z tych porwów szalonych, ale u niej szlachetnych, będących cechą charakterystyczną jej dziedziczności nerwowej.

— Daj mi rękę, — rozkazał.

Umoczył pendzelek i potarł go o czerwoną farbę w pudełeczku, potem starannie nakreślił na ręku swój wspólniczki Czerwone Koło.

— Przypatrz się dobrze, — rzekł do niej. — Jest to znak starego Dżima. Kiedy zbierzesz już swój plon, namalujesz sobie to na rękę i brządzisz tak — naturalnie tylko by ciębie nie złapano — by widzieli tę rękę... Rozumiesz. To pomniejsza wszystkie ślady. Kobieta, nosząca znak Czerwonego Koła, jest już poszukiwana przez tego idiotę Randolfa Allena i przez Lamara, dziesięć razy tyle wartego, co tamten policyjny pies. Kiedy dowiedzą się, że Czerwone Koło było widziane na balu, nikt nie pomyśli o obwinieniu tych, których niektórzy nazywają „bandą szewca“. Rozumiesz?

Smiling zmazał z ręki swej wspólniczki czerwony znak zapomocą gąbki, umaczonej w płynie, zawartym we flasce.

— A teraz zmykaj, Klarunciu moja, — rzekł, wręczając jej pudełko z farbą, gąbką i flaszeczką.

— Tak, nie mam już czasu do stracenia, jeżeli chcę jeszcze zdażyć na mój pociąg. — odpowiedziała Klara, znikając przez małe, niskie drzwiczki.

— Doprawdy, niema takiej drugiej jak ona, — mrucał pod nosem Sam Smiling, wracając do swego warsztatu. — I gdybym znalazł tę kobietę, gdy byłem piękny i młody, kto wie, jakich głupstw nie popełniłbym dla niej. Ha, ha...

Jego interlokutor, nazywający się inb każący siebie na-
 zwać hrabią de Cherteck, wysłuchał zupełnie inaczej. Na-
 dawał sobie ton arystokratyczny, traktując ludzi z góry i
 z pewną niedbalszą.
 — Tak, panie Ted Drew, — zaczął tonem grzecznym
 i lekka hronicznym, — cieszę się niezmiernie z osobistej zna-
 jomości pana, do poznaniu się historem. Ale czy może zapy-
 tać, dlaczego pan mi naznaczył spotkanie właśnie tutaj?
 — Bo tutaj robi się, co się chce i nikt się nie miesza do
 spraw cudzych.
 — Bardzo słusznie. Chodźmy więc przejść się po plaży,
 pomiędzy temi skalami, które widzę tam dalek. Znajdziemy
 zapewne jakieś miejsce odosobnione, gdzie będę mógł wygo-
 dnie obejrzeć plany. Czy ma pan je przy sobie?
 — Tak, — odrzekł Ted Drew.
 Ted Drew i hr. Cherteck poszli brzegiem morza u stóp
 skał.
 Zaledwie dwie godziny upłynęło od chwili gdy Filra w
 towarzystwie swej matki i Mary przybyła do Surtton, a już
 zeszła na plażę; potem wróciła do willi i usiadła na dużej
 werandzie.
 Na sznurer kroków odwróciła głowę. Był to Yama, który
 przyniósł pantence dziecimk Surttonski z zapowiedzią wiel-
 kiego bału na wieczór.
 Flora machinalnie wzięła gazetę i zaczęła ją przegladac.
 Krótki artykuł zwrócił jej uwagę.
 Syn znanego uczonego, zmarłego niedawno, handluje
 wynalazkami swego ojca.
 „P. Ted Drew, syn słynnego chemika p. Amosa Drew,
 którego śmierć okryła całą wiedzę amerykańską,
 prowadzi — jak powiada — przedwstępne pertraktacje

Rozdział XII.

Plany wynalazku.

— Czy pan Ted Drew?
 — Tak jest. I czy mam zaszczyt mówić z hrabią Cher-
 teck?
 — Owszem.

Na terasie eleganckiego hotelu wysoko ponad morzem,
 spotkało się dwóch mężczyzn.

Jednym z nich był Ted Drew, syn sławnego uczonego.
 Ojciec jego, Amos Drew, zmarły niedawno, był genialnym
 chemikiem, największym chemikiem owych czasów, jak
 twierdzili jego wielbiciel. Wynalazków jego nie można było
 zliczyć i przyniosły one, mimo iż twórca ich odznaczał się
 bezinteresownością, duże sumy pieniężne. Ale kapitały te
 okazały się zaledwie wystarczające, by móc pokryć szalone
 wydatki — nie wynalazcy — ale jego syna-jedynaka. Gracz
 i pijak, lubujący się we wszystkich najkosztowniejszych roz-
 koszach życia, rozrzucił on pełnemi garściami fortunę oj-
 cowską i ogólnie twierdzono, że Amos Drew umarł przed-
 wczesnie, trawiony zgryzotą z powodu postępowania i cha-
 rakteru jedynaka.

Ted Drew przedstawiał typ solidnie zbudowanego męż-
 czyzny wzrostu średniego i ciężkiej budowy.

Wywnazła się krótka walka, ręka więziona starała się
 złamać trzymający ją uścisk. Potem przez inną szczelinę w
 oknie, wsunęła się druga ręka, uzbrojona szpilką od kapelu-
 sza, która zaczęła zadawać ciosy nieprzyjacielowi.
 Ted Drew krzyknął z bólu i puszcł rękę.
 Trzymająca portfel ręka znikła.
 Obaj mężczyźni rzucili się ku drzwiom, ale te nie pu-
 ściły. Wścicki ze złości schwylił stół i potężnymi uderze-
 niami rozbił deski kabiny w najszybszy możliwy sposób.
 Przez otwór tak wybito pospiesznie wybiegł, ale do-
 okola kabiny było zupełnie pusto, a na kamieniach plaży nie
 odbił się żaden ślad.
 — Czy widział pan te kobiety? — spytał hr. Cherteck
 swego towarzysza.
 Ted Drew z wścickością machnął swą zranioną ręką,
 z której spływająca krew pokropiła go przy tym ruchu ob-
 ręce.
 — Nie widziałem jej twarzy, — zawołał gniewnie. —
 Tylko ręce, na której był znak Czerwonego Koła.
 — Trzeba ją koniecznie odnaleźć, — rzekł Cherteck. —
 Czy nie zauważył pan przyznamniej, w jakim kierunku
 uciekała?
 — Nie widziałem nic! — krzyknął rozjuszony Ameryka-
 nin. — Czyż miałem czas, by zobaczyć cośkolwiek? I do-
 dała z temi kamieniami, na których niema żadnego śladu!
 Biegnijmy, może ją złapiemy, — rzekł Ted Rrew, zawiąsac
 chusteczką zranioną rękę.
 — Dobrze, więc biegnijmy!... Pomieważ jednak zupełnie
 nie wiemy, jak wyglądała baba, niemożliwym be-
 dzie ją odnaleźć... Nie możemy znów oglądać rak wszystkich
 kobiet, by znaleźć znak Czerwonego Koła... Tembardziej, że

rozumiejąc niebezpieczeństwo tego znaku napewno włożyła
 już rękawiczki... Więc.

Biegnąc, przebyli całą plażę we wszystkich kierunkach,
 przez całą godzinę męczyli się, nie natrafiając na żaden ślad
 złodzieiki.

Zmęczony, wścickły, Ted Drew zatrzymał się wreszcie
 zadyszany.

— Nie widzę innego sposobu, znalezienia tej kobiety, —
 rzekł, — jak zwrócić się do doktora Lamara, zdolniejszego
 od wszystkich policjantów. Znam go, gdyż należy do mojego
 klubu; poproszę go o przybycie tutaj.

Cherteck zgodził się i obaj udali się na urząd telefonicz-
 ny, gdzie Ted wysłał następujące zawiadomienie:

Doktor Lamar!

„Plany ostatniego wynalazku mojego ojca zostały mi
 skradzione przez kobietę, której prawa ręka nosi znak
 Czerwonego Koła. Czy może pan dopomóc mi w wykry-
 ciu jej? W razie zgody proszę przybyć natychmiast.

Ted Drew.“

Odpowiedź nadeszła natychmiast:

„Przybywam pierwszym pociągiem.

Dr. Lamar.“

Ted Drew i Cherteck oczekiwali niecierpliwie godziny,
 ny udać się na dworzec i spotkać lekarza sądowego, które-
 mu chcieli opowiedzieć o faktach, wymagających jego obec-
 ności.

* * *

Czerwone Koło na ręce Flory, znikło pomalą, bardzo
 powoli, podczas gdy ona trzymając zdobyty portfel, odda-
 lała się szybko od miejsca zajęcia

PLASZCZE a zł. 30, 65, 125. SUKNIĘ 7-50, 9-50, 22, Crepdech. i marokain 16, 24, 45, 58. BIELIZNA wykwintna i tania. TRYKOTAŻE, BLUŻKI, SZLAFROKI, PÓNCZOCHY, SUKIENKI i wszelkie inne art. DZIECINNE. Parasolki, Torebki, Rękawiczki, Garnitury i prześcieradła kąpiel., Szyfony, Chustki, Pledy, Szale i t. p. art. damskie. **Urzędnikom, wojsk. i naucz. opust.** mag. k. o. n. f. 2231

BATOREGO 6

UBRAŃKA i SUKIENKI oraz **PŁASZCZYKI „TRYKOT“** Lwów, Halicka 21
 dziecinne od 3 zł. 2235 **najnowsze** poleca firma **„WIEK NOWY“** (Dom JWPana Gen. Bałabana).

Sensacja dla Pań! Celem zareklamowania naszego nowo utworzonego magazynu

apredajemy poniżej cen konkurencyjnych doborowe sukienki ogrodowe, z surowego jedwabiu bluzki, bieliznę, trykotaże, pończochy itp.
MAGAZYN „GOLF“ Lwów, Kilińskiego 1 (vis a vis Wiedeńskiej kawiarni). 2306

Przeciw poceniu się rąk i nóg **„SUDOR“** wyrobu Karola Augensterna, Lwów Krasickich 20. (róg ul. Kazimierzowskiej). 2002



Pięgi,

oraz wszelkie wyrzuty skórne usiwa radykalnie; wybiela i wydelikaca skórę, nadaje nawet zniszczonej cerze młodocianą świeżość znany od 40 lat IDEALNY KREM „BENIGNINA“ DRA TOALETOWY „STENZLA“ Żądać w aptekach i perfumeriach. Główny skład wysyłkowy: Apteka Marjacka we Lwowie 10 8



NIE KUPUJCIE!! sprowadzanej tandety Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy, bo wprost ze źródła.

Łóżka wszystkich typów. Łóżeczka dziecinne i siatki do łóżek, umywalnie, wiszadła stojące, meble lekarskie, bidety z miskami fajansowymi i t. d. 1387 **Józef Procko** fabryka mebli żelaz. i metal. Lwów, ul. Terejarska 10. Tel. 15-88 (boczna Kleparowskiej, 5 minut od przystanku tramw. kość. św. Anny).

KOMPLET z prawdziwego chińskiego srebra NA 6 OSÓB 2007
 Zł. 28 24 sztuk: 6 łyżek, 6 widelców, 6 noży, 6 łyżeczek tylko u wytwórcy
S. A. ROPSHITZ Lwów — ulica Sykstuska 16.

CZĘŚCI SKŁADOWE dla „FIATA“ 501 i 503 2086
 sprzedaje po cenach konkurencyjnych „OKA“, Lwów, Wałowa 11a.

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE
KOŁDRY 1-stronne od Z. 25.50 2-stronne „ „ 35.— kwiatowe „ „ 40.—
MATERACE z trawy morskiej „ „ 34.50 włóściennym „ „ 76.—
SIENNIKI gotowe „ „ „ 5.—
PODUSZKI pierzane „ „ „ 18.—
GOTOWE POSZEWKI „ „ „ 3.—
 „ PRZESCIERADŁA „ „ 5.50

„ pod kołdry z dziurk. „ „ 11.50
KOCE WEŁNIANE „ „ „ 9.50
PŁÓTNA - RĘCZNIKI - OBRUSY
FIRANKI - KAPY - DYWANY i t. p. NAJTANIEJ SPRZEDAJE
Fabryka pościeli PIETRUSZESKI MLEKO
 Lwów KORALNICKA 6, --- telef. 37-72.
 CENNIKI DARMO. — DLA SZPITALI, PENSJONATÓW i t. p. CENY OFERTOWE. 22729



Zygmunt KUŹNIEWICZ BANDAŻYSTA i ORTOPEDYSTA
 Lwów, ULICA GRÓDECKA 29 dostawca szpitali, klinik, kas chorych i Dyr. kol. Państw. poleca własnego wyrobu sztuczne nogi i ręce, aparaty i gorsety ortopedyczne, prostotrzymacze, opaski przepuklinowe, pasy brzuszne oraz bandażę wszelkiego rodzaju. DLA PAŃ USŁUGA DAMSKA. 2294

„WELT-DETECTIV“ Biuro informacyjne i wywiadowcze PREISS Berlin W. 203, Kleiststrasse 36.

Największy niemiecki instytut detektywów, osiąga od przeszło 20 lat najlepsze wyniki. Działalność biura jest niezawodna, godna zaufania, jak również bez zarzutu, czego dowodem tysiące chlubnych podziękowań m. i. od władz, sędziów, adwokatów, urzędników, kupców itd. Dochodzenia, obserwacje w każdej prywatnej lub handlowej sprawie, jak również w sprawach cywilnych oraz karnych na całym świecie.

WYWIADY

o trybie życia przedtem, powstaniu, opinii, działalności, dochodach, zdrowiu itd. ze wszystkich miejscowości krajowych, zagranicznych i zamorskich. 2078



„Falsyfikaty sądownie ścigane.“
 2067
 Skład wysyłkowy na Rzeczpospolitą Polską: DROGERJA, Lwów, ul. Piłsudskiego 17.

Czas zamówić!! Garnitur Młotarniany (ilość ograniczona) nowy lekki z motorem przenośnym „Perkun“ 6. H. P. z podwójnym czyszczeniem u firmy DOM HANDLOWY i TECHNICZNY Lwów, **„Pilot“** ul. BATOREGO 4
 skład Maszyn młyńskich, Turbin, Motorów, Transmisji, Pasów, Tokarń, Wiertarek, Pomp, Pras do dachówek, Wag, Automobili i t. p. 2050
 WARSZTATY MECHANICZNE. --- TELEFON 1-79.

ZABAWKI RZEŻBY I ŁASKI ZAKOPAŃSKIE, WYROBY KOSZYKAR., TKANINY łowickie, CHODNIKI, KILIMY w wielkim wyborze — poleca „KILIM GLINIAŃSKI“ Lwów, ul. Kopernika 11, telef. 26-09. FILJA: Halicka 5, telef. 30-32. 1961

KAPELUSZE MODELOWE w wielkim wyborze. 23627 Ceny niskie. **MAGAZYN „AURELJA“** PLAC MARJACKI 5 — w sieniach.

CZY PANI WIE?

że SUKNIE ryps. po Zł. 18⁵⁰. PUŁOWERKI jedw. 11⁵⁰. SZLAFROKI 8⁵⁰
POŃCZOCHY flor 1⁹⁰, pół jedw. 2⁴⁰, fildecosse zagr. 3¹⁰, jedw. 3²⁰
i bieliznę damską w wielkim wyborze kupuje się najtaniej u firmy
EISENBERGA 2230 **SYKSTUSKA 12**

LOKALE

DOBRE umebłowany pokój z wszystkimi wygodami, osobnym wejściem, w parterze albo na I. p. tylko w śródmieściu, możliwie Hetmańska lub okolic, poszukiwany przez kupa. Listy do Admin. Wiek. pod „Hetmańska“ 23673

STANCJA do wynajęcia; czynsz roczny. Lewandówka, Mickiewicza 23. — 23660.

TOPOLNICA letnisko klimatyczne poleca w pensjonacie „Irena“ pokoje obszernie słoneczne wraz z pierwszorzędnym utrzymaniem po cenach umiarkowanych. Zgłoszenia i adresować wyraźnie: Pensjonat „Irena“ Strzyżki — Topolnica. 23635

MORSZYN k/Stryja. — Do wynajęcia na sezon 5 pokoi umebłowanych, weranda, kuchnia, razem lub oddzielnie. Bliższe informacje u p. Chrapusty — w Morszynie. 23654.

POSZUKUJE pania — na mieszkanie przy rodzinie. Wiadomość: Grdzickich 2. 23703.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią za rocznym czynszem, za grzeczność czyli pośrednictwo — wycieczki i szycia. Listy pod „Iris“ do Admin. Wiek. 23792.

POSZUKUJE pięciu większych pokoiów, wszelki komfort, słoneczna strona, pierwsze piętro, — jeżeli wyżej konieczna winda — czysty dom. Warunki do omówienia. Oferty do Adm. Wiek. pod „Spokojne“ — 23923

2 POKOJE z kuchnią, za trzyletnim czynszem — do wynajęcia. Czestochowska Nr. 15. 23661

POKOJ umebłowany do wynajęcia. Nabelska 35; III. p., wprost. 23684.

Poświęcenie dzwonów.



W czasie wojny światowej wiele kościołów i klasztorów oddało swoje dzwony — na armaty. Jednym z tych ofiarodawców był klasztor Wilten koło Innsbrucka. Klasztor ten otrzymał obecnie nowe dzwony, których poświęcenie odbyło się niedawno. Rycina nasza przedstawia biskupa, poświęcającego nowe dzwony klasztoru Wilten.

CZTERY pokoje frontowe (gaz, elektryka), zamianie na trzy pokoje w śródmieściu. Listy do Admin. Wiek. pod „Kurkowa“ — 23580

PODNAJME dwa małe pokoje na drugim piętrze, do frontu, w śródmieściu, dla intel., bezdzietnego małżeństwa. Przejście do tych dwóch pokoi — jest przejście przez trzy pokoi. Opłata za rok z góry. — Listy pod „Dom chrześcijański“ do Adm. Wiek. 23578

POKOJ frontowy, słoneczny, umebłowany — dla dwóch panów do wynajęcia; 60 zł. Kordeckiego 12 B, parter, wprost bramy, drzwi 8. 23650

OKAZJA! W Wysocku niżej nad Strzajem — do wynajęcia na letnisko dom o dwóch pokojach i dwóch kuchniach. Okolica gorzyńska. Wiadomość: D. Łozińska, Wysocko niżej, poczta Borynia. 23649

DO WYNAJĘCIA 2 razy 1 pokój i kuchnia lub po jedynemu. Warunki przystępne. Zimna Woda — 10 minut od stacji, Tymińsk. 23645

POKOJ na biuro, z klatki schodowej w śródmieściu poszukiwany. Listy pod „Jasny“ do Admin. Wiek. 23665.

TOR PRZEMYSŁOWY — **PERSEKÓWKA** — wynajmie plac pod składownię. Inż. S., ul. Długosza 29, parter prawy. 23549.

3 POKOJE z kuchnią, — wynajmie wprost tylko od gospodarza — i zapłaci czynsz za trzy lata z góry. Zgłoszenia: telefon 282. 23088

MIESZKANIE trzy pokoje z przynależnościami 20 kroków do Rynku, zamienie na mieszkanie 5-cio pokojowe z przynależnościami, z pełnym komfortem, w śródmieściu. Listy „Okaziełowi kwitu inser. Nr. 23250“ do Adm. Wiek. 23250

POKOJ umebłowany słoneczny, frontowy z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia. Listy do Adm. Wiek. pod „Gama“ 23403

POKOJU z osobnym, niekrepnącym wejściem, poszukuje się. Listy do Adm. Wiek. pod „Natchmiast“ 23355

POSZUKUJE 3 lub 4 pokoi z kuchnią, pełnym komfortem, wprost od gospodarza, czynsz zapłacę z góry. Pisemne zgłoszenia ul. Legionów 1, „Silesiana“ pod „Pomieszkanie“ 23623

POSZUKUJE natchmiast 2 pokoje lub pokój z kuchnią. Czynsz za rok z góry. Listy pod „Biuro“ do Adm. Wiek. 23384

ODNAJME 2 pokoje frontowe na biura lub wydzierżawie szkołę tańców na kilka miesięcy. Loefler, Friedrichów 5, parter 23527

Roczny czynsz dam za pokój i kuchnię na przedmieściu, przy linii tramwaj. — Dzielnica obojętna. Pod „1-roczny“ do Administracji. 2241

W DŁOKU poszukuje na miesiąc sierpień pokój z kuchnią. Listy z podaniem warunków do Adm. Wiek. pod AZET. 23511

OSOBNE dwa pokoje ucządzone z utrzymaniem — w miejscu kąpielowym do wynajęcia. Wiadomość: Starzyńska — Szkoła, Restauracja „Marysińska“ 23411

POKOJ umebłowany słoneczny, przedpokój wspólny przy rodzinie dla jednego pana. Listopadu 19, w podwórzu, oficyna lewa II. p. drzwi na lewo. — 23383

„OLKA“ sprzedaje PONCZOCHY NAJTRWALSZE RYNEK 35
I NAJTANIEJ. — WYBÓR DUŻY. 2062

FABRYKA KREDEY J. HEME'A

Niższyce poczta Kańczuga — poleca na bieżący sezon swą pierwszorzędną

KREDE ŚZKOLNĄ KREDEY DO PISANIA

oraz i inne

po cenach konkurencyjnych. 2243

POT KOMU

nóg, rąk i pachwin usunie pewnie puder „CSAVE“ pak. Zł. 1. wyłączny skład **S. FEDER, Lwów** **SYKSTUSKA 7. 2315**

Diegi

usuwa pewnie i szybko tylko Exphellid. Wypróbowany od 201. Światowe uznanie. Doza 8 zł.

Dr. Caspary i Ska, Łódź

1585

JEDYNY SKŁAD NAJLEPSZEJ HERBATY i KAWY 2208
A. SERAFINA
Lwów, Sienkiewicza 5.

Zarówki

oszczędnościowe, oraz wszelkie materiały elektrotechn. najtaniej nabyć można tylko w firmie „ELEKTROS“, Lwów Długosza 1 2255